

ECHO KOŃSKOWOLI

PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE



Gminny Ośrodek Kultury
w Końskowoli
im. Kazimierzy Walczak



NR 4 (324)

Kwiecień 2022

Cena 5 zł

ISSN 1426-0042



Klaudia Walasek
I miejsce Przeglądu Artystycznego „Wiosna – ach to Ty”

Kalendarium

Kwiecień – Maj

Kwiecień	
13 kwiecień	Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej
14- 16 kwiecień	Triduum Paschalne
17-18 kwiecień	Święta Wielkanocne
24 kwiecień godz. 13.00	Niedziela Miłosierdzia Bożego Podsumowanie prac archeologicznych w Opoce w 2021 roku spotkanie w Ratuszu
Maj	
1 maj	Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy
2 maj	Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
3 maj	Święto Konstytucji 3 Maja
8 maj godz. 8.00- 16.00	Kiermasz Roślin Ozdobnych - Plac Wystawowy LODR w Końskowoli ul. Pożowska Końskowola
26 maj	Dzień Matki
29 maj	Wniebowstąpienie Pańskie



490 rocznica uzyskania przez Końskowolę P R A W M I E J S K I C H

Świętować będziemy przez 3 dni!

Zaplanowaliśmy dla Państwa wiele atrakcji: grę terenową, wykłady z historii miejscowości, kiermasz, festyn i dużo muzyki - na koniec zabawę taneczną. Szczegóły wkrótce na FB, stronie internetowej GOK i na plakatach.

Zapraszamy - Organizatorzy

**10-12
czerwca
2022**

Zapraszamy na spotkanie

podsumowujące prace archeologiczne w Opoce z 2021 roku



Ratusz

24.04.2022
godz. 13.00

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych

Wójt Gminy
Końskowola
Stanisław Gołębiowski

i

Przewodniczący Rady Gminy
Końskowola
Radosław Barzenc

Składają mieszkańcom serdeczne życzenia

*Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie,
Przyniesie radość oraz wzajemną życzliwość
Napełni Was pokojem i wiarą,
Niech da siłę w pokonywaniu trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość...
Wesołego Alleluja!*



Wiadomości z Pożowskiej

Nowe informacje w sprawie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków

Przedłuża się sprawa związana z uporządkowaniem gospodarki wodno - ściekowej na terenie Gminy Końskowola.

Podstawowym powodem wskazanego przedłużenia, jest brak zgody Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie (PGWWP), na podwyżkę taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia mieszkańców gminy w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

W wyniku konsultacji dokonanych w dniu 6 kwietnia br., przez Wójta Gminy Końskowola i Przewodniczącą Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Wodociągowo - Komunalnego Końskowola Sp. z o.o.(PWKK) z Prezesem i Zastępcą Prezesa PGWWP, ustalono, iż dokonane zostanie cięcie kosztów funkcjonowania systemu wodno - kanalizacyjnego na terenie gminy, które przekładają się na wysokość projektowanej taryfy za dostawę wody i odbiór ścieków. Nasza Spółka zobligowała się do rezygnacji z powziętych planów inwestycyjnych, w tym wymiany wodomierzy, oraz ograniczenia do minimum kosztów bieżącej działalności.

Wójt Gminy Końskowola żywi nadzieję, iż po wprowadzeniu stosownych zmian uda się zmniejszyć proponowaną wysokość taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, do wysokości akceptowalnej przez Wody Polskie.

Równocześnie za sugestią przedstawicieli PGWWP władze Gminy Końskowola powrócą do negocjacji z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji „Wodociągi Puławskie” Sp. z o.o., odnośnie obniżki hurtowych cen za odbiór ścieków z terenu Gminy Końskowola.

XLII Sesja Rady Gminy

23 marca zwołana została 42 sesja Rady Gminy Końskowola. Na początku obrad wójt, pan Stanisław Gołębiowski poinformował o stanie gminnych inwestycji. Pan wójt przekazał między innymi:

- Wkrótce rozpocznie się realizacja przebudowy drogi gminnej we Wronowie;
- Trwa drugi etap budowy chodnika przy ul. Bema w Końskowoli - termin zakończenia planowany jest na 24 czerwca 2022 r.;
- 31 marca minął termin składania ofert na budowę drogi na Chrzachówku w kierunku Wólki Nowodworskiej oraz na budowę drogi pomiędzy Nowym Pożogiem a Klementowicami;
- Rozstrzygnięto postępowanie ofertowe na budowę przepustu w miejscowości Pulki, więc w najbliższym czasie rozpocznie się realizacja zadania;

Złożone zostały wnioski o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład - program inwestycji strategicznych edycja 2.

- Na budowę cmentarza komunalnego w Końskowoli koszt przedsięwzięcia 4 165 tys. zł;
- Budowę Punktu Selektywnego Zbiórki Odpadów Komunalnych w Końskowoli - koszt 5 800 tys. zł;
- Rozbudowę i modernizację infrastruktury wod-kan w gminie Końskowola;
- Budowę nowej i modernizację istniejącej struktury społeczno - kulturalnej w Gminie Końskowola. Wniosek dotyczy budowy świetlicy wiejskiej w Pulkach i modernizację budynku po dawnej szkole w Skowie-

szynie z przeznaczeniem na siedzibę Środowiskowego Domu Samopomocy. W obecnej chwili przebywają tam uchodźcy z Ukrainy, ale do czasu zrealizowania się procedur formalnych i rozstrzygnięć – budynek powinien być wolny;

- Przebudowę i budowę infrastruktury drogowej gminy Końskowola - wniosek dotyczy dofinansowania zadań między innymi w miejscowościach Wronów, Młynki, Stary i Nowy Pożóg.

Ponadto do Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych złożony został wniosek na budowę drogi w Witowicach.

Podczas sesji Radni przyjęli sprawozdania za rok 2021

- z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej;
- z realizacji Gminnego Programu Wspierania Dziecka i Rodziny na lata 2019 - 2021;
- z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w gminie Końskowola;
- z realizacji Programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie w Gminie Końskowola na lata 2016-2021;

Podjęte zostały także uchwały w sprawie:

- Uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Końskowola na lata 2022-2025;
- Ustanowienia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2022;

- Określenia ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Końskowola. 20,00 zł. – za każdą rozpoczętą godzinę udziału w działaniu ratowniczo-gaśniczym i w działaniu ratowniczym nie związanym z akcją gaśniczą – usuwanie skutków miejscowych zagrożeń (powódź, huragan, lokalne podtopienia). 10,00 zł. – za każdą rozpoczętą godzinę udziału w szkoleniu pożarniczym lub ćwiczeniu;
- Regulaminu korzystania z toalety publicznej znajdującej się na terenie miejscowości Końskowola;
- Udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu w kwocie 400 tys. złotych na budowę chodnika w miejscowości Chrzążów i Witowice;
- Wyboru sposobu prowadzenia i form gospodarki komunalnej na terenie gminy Końskowola;
- Zmiany wieloletniej prognozy finansowej oraz zmiany uchwały budżetowej na 2022 rok.

Pełny zapis sesji znajdziecie Państwo na stronie

<https://konskowola.info.pl/transmisja-z-sesji-rady-gminy-konskowola/>

Wydarzenia, zaproszenia

Akcja „Reinhardt” - zagłada Żydów w dystrykcie lubelskim

W tym roku przypada 80 rocznica akcji „Reinhardt”, która była częścią większego planu nazistów realizowanego od wiosny 1942 roku. Plan ten zakładał wymordowanie europejskich Żydów. W upamiętnienie tych okrutnych zbrodni, zaangażowane są samorządy, zarówno na szczeblu centralnym jak i regionalnym oraz wiele instytucji. Koordynatorami wszystkich działań są m.in.: Ośrodek Brama Grodzka-Teatr NN w Lublinie (www.teatrnn.pl), Państwowe Muzeum na Majdanku (www.majdanek.eu), Żydowski Instytut Historyczny (www.jhi.pl), Instytut Pamięci Narodowej (www.ipn.gov.pl).

Wszelkie informacje i harmonogram działań, można znaleźć na stronach internetowych w/w instytucji i organizacji.

Ośrodek Brama Grodzka przygotował projekt, który rozpoczął się 16 marca 2022 r. Jest to swojego rodzaju kalendarium, które śledzi działania nazistów w poszczególnych dniach akcji „Reinhardt”. Realizowany jest on również on-line. 80 lat temu każdego dnia Akcji w jakiejś miejscowości na terenie Generalnej Guberni (GG) w sposób systemowy i planowy zabijani byli ludzie.

Fakty, historie i opowieści upamiętniające te wydarzenia można śledzić na stronie www.teatrnn.pl. Końskowola również przygotowuje się do upamiętnienia tej rocznicy - likwidacji getta żydowskiego, która miała miejsce w październiku 1942 roku. Wszystkich zainteresowanych pomocą przy organizacji tych wydarzeń prosimy o kontakt z naszą Redakcją.

Jaka była geneza akcji „Reinhardt”?

12 grudnia 1941 r. - dzień po wypowiedzeniu przez Niemcy wojny Stanom Zjednoczonym, Adolf Hitler wygłosił w Kancelarii Rzeszy przemówienie, w którym oskarżył Żydów o rozpętanie wojny światowej. Partyjni przywódcy zrozumieli przesłanie, bez dyrektyw i rozkazów. Zwołano konferencję w Wannsee, podczas której Reinhard Heydrich, szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) i Protektor Czech i Moraw na polecenie marszałka

Rzeszy Niemieckiej Hermanna Göringa przedstawił plany eksterminacji Żydów. Działania związane z „ostatecznym rozwiązaniem kwestii żydowskiej” przyjęły kryptonim „Reinhardt” – na cześć Reinhardta Heydricha – odpowiedzialnego za realizację planu.

W protokole z narady w Wannsee zapisano: *Żydzi mają być użyci jako siła robocza na terytoriach wschodnich. Ci, którzy są zdolni do pracy, zostaną podzieleni na grupy czy ekipy – osobno mężczyźni i kobiety – i ewakuowani do określonych miejsc. Podczas przesiedlania mają być użyci do budowy dróg, co wyeliminuje większą ich część. Ci, którym uda się przeżyć (...) muszą być traktowani w wiadomy sposób. Każde uchybienie w tej dziedzinie doprowadzić by mogło do odnowienia się żydostwa w Europie.**

Akcję nadzorował szef SS i Policji w Dystrykcie Lubelskim Odilo Globocnik. W nocy z 16 na 17 marca 1942 roku rozpoczęto likwidację getta na lubelskim Podzamczu, skąd wysłany został pierwszy transport z Żydami (1400 osób) do obozu zagłady w Bełżcu. Do połowy kwietnia 1942 roku wysłano tam ponad 28 tys. żydowskich kobiet, mężczyzn i dzieci. W ten sposób rozpoczął się zupełnie nowy rozdział w historii masowych mordów. Dotychczas mordowanie Żydów odbywało się poprzez wyłapywanie ofiar przez oprawców, dokonywanie egzekucji i grzebanie ich ciał w masowych grobach. W ramach tej akcji nastąpiła zmiana strategii. Ofiary przywożono do specjalnych miejsc, gdzie były mordowane. Zbudowano trzy ukryte na odludziu obozy śmierci: Bełżec, Sobibór i Treblinka. Obóz na Majdanku też pełnił taką funkcję, ale tylko przez pewien czas.

Większość zamordowanych stanowili żydzi z GG, okręgu Białostok i Komisariatu Rzeszy Wschód. Ofiary pochodziły też spoza Polski – z Rzeszy, Austrii, Protektoratu Czech i Moraw, Słowacji, Grecji, Jugosławii, Holandii, Francji i Białorusi. Cała ta wymyślona przez nazistów-morderców „strategia”, wymagała przejścia na wyższy poziom organizacyjny i techniczny. Koniecznością było przetransportowanie setek tysięcy ludzi z miejsc, w których dotychczas mieszkali, do miejscowości położonych obok stacji kole-

jowych - by później przewieźć ich do obozów zagłady. Do najbliższej stacji kolejowej Żydzi szli lub jechali furmankami w kolumnach od kilkuset do kilku tysięcy, eskortowani przez umundurowanych i uzbrojonych strażników. Tam byli ładowani do bydłowych wagonów i przewożeni do obozów zagłady. W tych obozach mordowano ich w komorach gazowych - na sposób przemysłowy.

Dane statystyczne porażają. Historyk David Silberklang relacjonuje: *W styczniu 1942 roku, w oparciu o materiały przygotowane na konferencję w Wannsee, naziści oszacowali, że w Polsce na terenie Generalnego Gubernatorstwa (GG), znajduje się 2.284.000 Żydów. Według statystyka SS, dr Richarda Korherra, rok później Żydów pozostałych przy życiu było nawet mniej niż 298.000. Skala tych statystyk zdumiewa jeszcze bardziej, kiedy weźmiemy pod uwagę fakt, że masowa zagłada Żydów, rozpoczęła się dopiero w połowie marca 1942 roku. Tym samym w ramach akcji „Reinhardt”, w czasie nieco ponad dziewięciu miesięcy, w tej części Polski zamordowanych zostało blisko dwa miliony Żydów.*

Od końca lipca do początku listopada 1942 roku, Niemcy zabili około 1,4 miliona Żydów z czego 1,1 miliona została zamordowana w komorach gazowych w Bełżcu, Sobiborze, Treblince, na Majdanku. Blisko 300 tys. zostało zastrzelonych. W trzy miesiące - od sierpnia do października 1942 roku – Niemcy w ramach akcji „Reinhardt” pozbawili życia prawie 1/4 wszystkich ofiar Holocaustu. Integralną częścią tej akcji był rabunek mienia mordowanych Żydów, a centralne magazyny, rzeczy zrabowanych ofiarom znajdowały się w Lublinie. Na rolę tego miasta w zorganizowaniu i przeprowadzeniu zagłady polskich Żydów wskazuje historyk David Silberklang:

Zagładę większości polskich Żydów zaplanowano w Lublinie, a dużą jej część również stamtąd koordynowano. Wpływ Globocnika opierał się w dużej mierze na bliskiej, osobistej znajomości z Himmlerem. Był to najprawdopodobniej jeden z powodów, dla których Himmler powierzył mu tak ważne zadanie jak akcja „Reinhardt”. Także umiejscowienie w Lublinie kwatery głównej akcji, jest dowodem na kluczową rolę tego miasta. W dystrykcie lubelskim utworzono dwa obozy zagłady - Bełżec i Sobibór, trzeci - Treblinka, którym również dowodzono w ramach akcji „Reinhardt”, zbudowano w północnej części dystryktu warszawskiego. Co więcej, przez długi okres czasu Globocnik częściowo nadzorował przylegający do Lublina obóz na Majdanku, a także dziesiątki obozów pracy przymusowej oraz znaczących rozmiarów imperium gospodarcze.

Wielka fala niewyobrażalnej zbrodni i okrucieństwa, która rozpoczęła 16 marca 1942 w Lublinie, przeszła przez cały obszar GG, by po 19 miesiącach „zatoczyć koło” i wrócić do Lublina. To tutaj dokonał się ostateczny akt zagłady Żydów w ramach akcji „Reinhardt” - nazwano ją operacją „Erntefest” (Dożynki). Przeprowadzono ją w dniach 3 i 4 listopada 1943 roku. W obozie na Majdanku oraz obozach pracy w Trawnikach i Poniatowej rozstrzelano wtedy ponad 42 tysiące Żydów. Była to największa jednorazowa egzekucja przeprowadzona w czasie II wojny światowej.

W ciągu tych dni i miesięcy, dzień po dniu likwidowano duże i małe skupiska społeczności polskich Żydów (m.in w Końskowoli w październiku 1942 roku). Ponadto odbywały się też regularne polowania na ukrywających się Żydów.

Nikolaus Wachsmann autor opracowania „Historia nazistowskich obozów koncentracyjnych” podzielił się ze swoimi czytelnikami ciekawą opinią dotyczącą obozu Auschwitz-Birkenau. Dla większości ludzi jest on symbolem Zagłady i Holocaustu. Stwierdza, że taki obraz jest zdecydowanie niepełny:

Po części było tak dlatego, że Auschwitz działał znacznie dłużej niż inne ośrodki eksterminacji. Późną wiosną 1944 roku, kiedy trzy obozy zagłady w GG od dawna były zamknięte, Auschwitz dopiero zaczynał osiągać szczyt swoich morderczych możliwości. A kiedy w styczniu 1945 roku wojska radzieckie wreszcie wyzwoliły obóz, większa część infrastruktury mordu zachowała się w stanie nienaruszonym, w przeciwieństwie do Bełżca, Sobiboru i Tre-



blink, gdzie ślady ludobójstwa zostały starannie zatarte. To jeden z powodów, dla którego wiemy znacznie więcej o Auschwitz niż o innych obozach zagłady. Kolejnym jest obfitość świadectw. Kilkadziesiąt tysięcy więźniów Auschwitz przeżyło wojnę i opowiedziało o swoich losach. Natomiast z innych obozów zagłady nie ocalał prawie nikt, ponieważ funkcjonowały one wyłącznie jako miejsca eksterminacji. Tylko trzech ocalałych złożyło relacje na temat Bełżca...

W sposób bezpośredni akcja „Reinhardt” dotknęła mieszkańców Końskowoli. Większość końskowolskich Żydów została deportowana do obozów zagłady lub rozstrzelana na miejscu i pogrzebana w nieznanych do dziś grobach.

Opracował Miroslaw Król

Źródła:

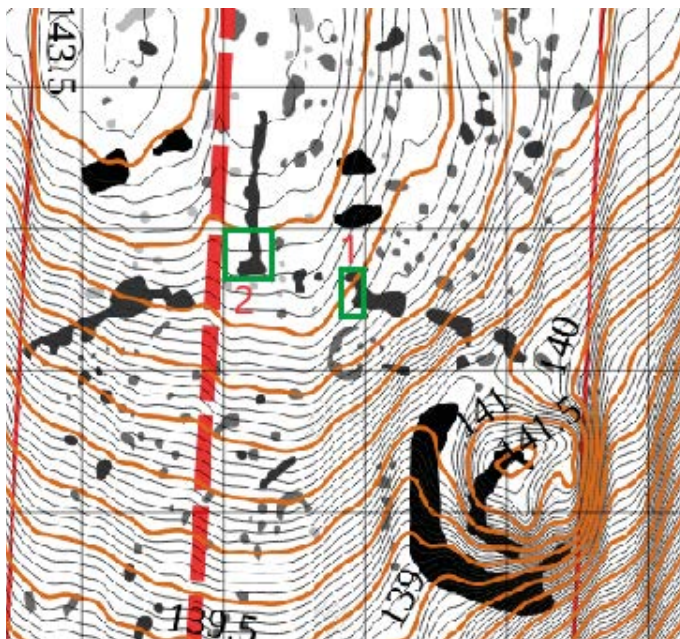
1. Na podstawie tekstu - Tomasza Pietrasiewicza <https://teatrnn.pl/ar-oplakiwanie/akcja-reinhardt/>
2. <https://dzieje.pl/aktualnosci/konferencja-w-wannsee>

Badania archeologiczne w okolicy domniemanego grodu stożkowego w Opoce, gm. Końskowola

W okresie od 20 lipca do 30 września 2021 roku, Towarzystwo Ochrony Dziedzictwa Kulturowego „Fara Końskowolska” oraz Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym, przy wsparciu finansowym Gminy Końskowola, wspólnie przeprowadziły archeologiczne badania wykopaliskowe przy domniamanym gródku stożkowym w miejscowości Opoła, gm. Końskowola. Były one poprzedzone wynikami badań nieinwazyjnych (geomagnetycznych), które miały miejsce na wspomnianym obszarze pod koniec 2020 roku.

Pracami terenowymi z ramienia Stowarzyszenia Ochrona Dziedzictwa Kulturowego „Fara Końskowolska” oraz Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, kierował mgr Sebastian Wardak.

Początkowo planowano badania wykopaliskowe na samym gródku stożkowym w Opoce, w obrębie fosy, jednak po uzgodnieniu zakresu prac z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Lublinie, zdecydowano, że badania w sezonie 2021 rozpoczną się na zachód od kopca, w miejscu innej ciekawej anomalii magnetycznej.



Kamień żarna rotacyjnego.



Pierwsze znaleziska, odkryto już po pierwszych zagłębieniach tyżki koparki.

Prace terenowe rozpoczęto od wytyczenia wykopu i mechanicznego zdjęcia warstwy humusu (na mapie zielone prostokąty). Na odsłoniętej, nieoczyszczonej powierzchni wykopu tuż pod humusem znajdowały się: luźno ułożony kamień pokryty grubą warstwą ziemi i fragment metalowego okucia. Kamień po oczyszczeniu okazał się częścią żarna rotacyjnego, zaś w usuniętej z wykopu i przesianej warstwie humusu, znajdowały się liczne fragmenty ceramiki naczyniowej, fragmenty krzemienych narzędzi, gwoździe, okruchy starego szkła i kilka monet. Odkryte w warstwie humusu zabytki, datować można na okres od wczesnego średniowiecza po I poł. XVI w.

Po zdjęciu warstwy humusu i oczyszczeniu warstwy poniżej, ukazała się w południowo-wschodniej części wykopu, warstwa mocno zbitej ziemi z kamienną konstrukcją, przypominająca swoim wyglądem kamienny bruk. Kontynuowano eksplorację warstwy kulturowej, w której znajdował się kamienny bruk w kierunku północno-zachodnim, gdzie natrafiono na kolejną konstrukcję kamienną składającą się z luźno ułożonych otoczaków.

Jest kilka teorii dotyczących przeznaczenia i funkcji kamienniej konstrukcji odkrytej w wykopie. Początkowo sądziliśmy, że mamy do czynienia z brukowaną drogą prowadzącą do mostu przerzuconego nad fosą otaczającą kopiec. Później jednak biorąc pod uwagę ukształtowanie terenu, układ kamieni, obecność fragmentów ceramiki charakterystycznej dla późnych faz kultury łużyckiej oraz brak innych wyznaczników chronologicznych, zaczęliśmy skłaniać się ku tezie, że obiekt ten, mógł mieć zupełnie inne przeznaczenie niż zakładaliśmy. Być może mamy tutaj do czynienia z pozostałościami jakiejś konstrukcji obronnej, datowanej na przełom późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Jednak, aby potwierdzić nasze przypuszczenia, niezbędne będą dalsze prace wykopaliskowe, w przyszłych sezonach badawczych.

Po dotarciu do warstwy calca, czyli nienaruszonej działaniami człowieka, udokumentowaliśmy osiągnięte rezultaty i zasypaliśmy wykop.



Odnalezione monety.

Obok badań wykopaliskowych, trwały równolegle badania powierzchniowe, które dostarczyły bardzo dużo materiału zabytkowego. Analizując zebrane z powierzchni artefakty, zwróciliśmy uwagę na bardzo szeroki horyzont czasowy, jaki obejmują (przełom późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza IV-V w. p.n.e., wczesne średniowiecze, aż po I poł. XVI wieku). Tak szeroki przedział czasowy, może wskazywać na bardzo długą tradycję osadniczą na tym obszarze.

W trakcie badań pozyskano bardzo liczny zbiór monet (około 35 sztuk). Są to przede wszystkim denary jagiellońskie z XV wieku oraz półgrosze koronne z początku XVI wieku. Jedną z rzadszych monet jaką znaleziono, jest denar lenny Prus Książęcych Albrechta Hohenzollerna (ostatniego Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego) z pierwszej połowy XVI wieku. Tak pokaźny zbiór monet może sugerować, że w XV i początkach XVI wieku, istniał na tym terenie jakiś znaczący ośrodek kupiecki, być może związany właśnie

z domniemanym gródkiem stożkowatym, którego właścicielami mogli być w XV wieku Konińscy herbu Rawa.

Materiał zabytkowy jaki pozyskaliśmy w trakcie pierwszego sezonu badawczego, daje nam nadzieję nie tylko na kolejne bogate znaleziska, ale też rzuca nowe światło na rolę Opolki w historii powstawania prężnego miasta, jakim stała się na przestrzeni wieków Końskowola.

Dziękujemy wszystkim wolontariuszom, którzy pomagali nam w trakcie badań. Szczególne podziękowania kierujemy do:

- Urzędu Gminy Końskowola na ręce Pana Wójta Stanisława Gołębiowskiego;
- Pana dr. Piotra Kondraciuka dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym;
- Ochotniczej Straży Pożarnej w Opoce;
- Członkom Polskiego Związku Eksploratorów;
- Członkom Mazowieckiej Grupy Poszukiwaczy Historii „Świty Ziemowita”;



- Członkom Ostrołęckiego Stowarzyszenia Eksploracyjnego.

Dzięki pomocy i wsparciu, jakich nam udzielali mogliśmy tak dużo osiągnąć.

*Sebastian Wardak
Barbara Stefanek-Nowacka
Fot. B. Stefanek-Nowacka,
S. Wardak*



Kamienna konstrukcja.



Fragmenty ceramiki naczyniowej.

Pani Janino życzymy kolejnych 100 lat!!!

12 kwietnia br. obchodziła swoje 100 urodziny kolejna Jubilatka. Pani Janina Sobich otrzymała list gratulacyjny z życzeniami od Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej oraz od Wójta Gminy Końskowola i Pani Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Danuta Sułek. Listy gratulacyjne i prezent okolicznościowy przekazali rodzinie Jubilatki - Zastępca Wójta Gminy Końskowola Mariusz Majkutewicz i Kierownik USC w Końskowoli Danuta Sułek.

Kim jest Pani Janina?

Nasza MAMA (Janina Sobich z domu Soleniec – druga z sześciorga rodzeństwa) urodziła się w miejscowości Stara Wieś, gmina Końskowola w dniu 12 kwietnia 1922 r. Wychowała 5. dzieci (2 córki i 3 synów). Doczekała się dość sporej gromadki - 10. wnuków, 16. prawnucząt, 3. pra prawnucząt.

Po szkole podstawowej uczyła się u p. Krawczykowej kroju i szycia. Mając 16 lat wyjechała do rodziny do Warszawy. Tam pracowała do wybuchu wojny w sklepie mięsnym.

W 1940 r. wyszła za mąż za Jana Sobicha i zamieszkała z mężem w Młynkach, prowadząc gospodarstwo rolne. Po wojnie małżonkowie wyjechali do Żar na ziemię zachodnie, ale po trzech latach wrócili w rodzinne strony do

swojego gospodarstwa. Oprócz pracy w gospodarstwie Mama pracowała jako krawcowa. Zajmując się szyciem przyuczyła także chętne panie do tego zawodu.

Udzielała się również społecznie. Była przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Młynkach. Organizowała wybieczki, zabawy wiejskie, kursy kulinarne, zajmowała się sprowadzaniem zwierząt hodowlanych dla rolników itp. Działała w Komitecie Rodzicielskim w Szkole Podstawowej w Końskowoli.

Całe swoje życie ciężko pracowała nie tylko w swoim gospodarstwie, ale także w cegielni, a potem - do emerytury w gospodarstwie ogrodniczym u Państwa Dębskich. Obecnie mieszka w swoim domu w Młynkach.

Jest naszą KOCHANĄ MAMĄ, babcią, prababcią i praprababcią. Dziś potrzebuje stałej opieki. Ma wokół siebie kochającą rodzinę, która teraz dla Niej poświęca swój czas tak jak kiedyś Ona to robiła.

Rodzina

Do wszystkich otrzymanych serdeczności dołącza się też Redakcja Echa Końskowoli. Życzymy Pani Janinie długich lat życia w zdrowiu i miłości bliskich.

Redakcja



Końskowola - moje miejsce na ziemi

Jeśli Końskowola jest głęboko w Twoim sercu, mieszkasz tu, pochodzisz stąd, pracujesz lub odwiedzasz rodzinę - podziel się swoimi wrażeniami. Jesteśmy przekonani, że dużo więcej nas łączy niż myślimy. W poprzednich numerach echa zamieściliśmy zestaw pytań pomocniczych, które mogą Państwu pomóc stworzyć wypowiedź. Będziemy je publikować w naszym miesięczniku Echo Końskowoli i w jubileuszowym wydaniu Kąjetu Końskowolskiego. Serdecznie zapraszamy do dzielenia się tym, co jest piękne, wartościowe i co zachwyca, jak również tym co trudne i co przysparza trosk.

W tym miesiącu możecie Państwo przeczytać wypowiedź dyrektora LODR Waldemara Banacha.

Swoje wypowiedzi na piśmie można wysłać na adres:

echo.konskowola@gmail.com

lub składać w siedzibie GOK w Końskowoli.

Pytania pomocnicze znajdują się na Facebooku i stronach internetowych GOK oraz TODK „Fara Końskowolska”. Powiedz o tym swoim znajomym.

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli Zastępca Dyrektora LODR - Waldemar Banach

W nawiązaniu do pytania: *Co zdecydowało, że Końskowola stała się dla mnie miejscem na ziemi?* Odpowiem: na pewno miejsce mojej pracy.

Moja praca w Lubelskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Końskowoli przebiegała od 1 września 1999 roku do czerwca 2008 roku, a następnie od lutego 2019 roku do dnia dzisiejszego. Ten niemały okres czasu spędzony w Końskowoli pozwala mi na stwierdzenie, że jest to bar-



Jubileusz 40-lecia LODR.

dzo ważne miejsce w moim życiu. Stąd też chciałbym przybliżyć w dużym skrócie historię instytucji, którą reprezentuję. Tym bardziej, że moim zdaniem LODR w Końskowoli odgrywał i nadal odgrywa ważną rolę w lokalnej społeczności, z punktu widzenia zadań i szerokiego zakresu prowadzonej działalności na rzecz rozwoju gminy.

W maju 2021 roku minęło 65 lat od utworzenia Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego, na bazie którego funkcjonuje Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli. Genezy LODR w Końskowoli należy szukać w drugiej połowie XIX wieku, kiedy to w latach 1862-1869 działał w Puławach Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny. W związku z tym, że w jego strukturach funkcjonowały oddziały rolnicze i leśne na ich potrzeby przekazano w 1863 roku majątek Końskowola. Miał on mieć charakter wzorowego gospodarstwa, w którym studenci mogliby odbywać praktyki. Końskowola posiadała bardzo dobre gleby (głównie lessy), był tu młyn wodny, cegielnia i browar. W 1868 roku Instytut uzyskał folwark Pożóg graniczący z Końskowolą. W 1869 roku Oddział Rolniczy i Leśny został przekształcony w Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach, który pod tą nazwą działał do 1914 roku. Miał być „wyższym zakładem naukowym”, przygotowującym „naukowo wykształconych gospodarzy wiejskich i leśników”. Folwark Końskowola posiadał wówczas blisko 500 ha, a sąsiedni Pożóg 222 ha. Duże obszary łąk i pastwisk pozwalały na rozwinięcie hodowli bydła i owiec. Obiekty przemysłowe należące do majątku tj. młyn, cegielnia, browar oraz tereny rybackie wydzierżawiano. Przynosiło to Instytutowi dochód, którym mógł przy ówczesnych regulacjach praw-

nych swobodnie dysponować. Po reformie w 1893 roku zreorganizowana gospodarka na folwarkach Końskowola i Pożóg, wykazywała stały wzrost plonowania wszystkich uprawianych roślin. Produkowano wartościowy materiał siewny na potrzeby własne i okolicy, prowadzono wzorcową oborę (50 sztuk bydła rasy nizinnej), owczarnię (około 300 sztuk owiec rasy Rambouillet - Negretti), chlewnię i stajnię. W 1914 roku, z chwilą wybuchu I wojny światowej Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa został przeniesiony do Charkowa. Latem 1915 roku Puławy zostały zajęte przez wojska austriackie. Nie zmieniło to jednak pozycji głównego ośrodka wiedzy rolniczej w kraju. 26 września 1917 roku utworzono tu Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego, który przejął folwark Końskowola (jego ogólna powierzchnia wynosiła wtedy 635 ha). 20 października 1921 roku władze polskie zatwierdziły ustawę statutową dotyczącą puławskiej placówki. Od tej chwili oficjalna nazwa instytutu brzmiała: Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Był on zakładem badawczym o charakterze akademickim i podlegał Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych (PINGW). W 1923 roku włączono folwark Borowina. Od połowy 1950 roku uformowało się z (PINGW) 9 instytutów. Po sześciu latach ich pracy wyłoniła się potrzeba zmiany profilu, w maju 1956 roku otworzono Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczalny (RRZD). W jego skład weszły zakłady naukowe oraz gospodarstwa: Końskowola, Borowina, Pożóg I i II. W ramach nowego zakładu działały podstawowe rolnicze działy naukowe: agrotechniczny, ogrodniczy i zootechniczny. W kolejnym etapie rozbudowy organi-



zacyjnej Zakładu w roku 1957 powstał dział doświadczalnictwa terenowego. Prowadzono w nim doświadczenia z zakresu uprawy i porównania odmian roślin rolniczych, ogrodniczych oraz produkcyjne doświadczenia zootechniczne w gospodarstwach uspołecznionych i indywidualnych. W tym samym roku rozpoczęła działalność komórka ekonomiczna obejmująca badania ekonomiki i organizacji poszczególnych elementów gospodarstw RRZD oraz opracowania doświadczeń pod względem ekonomicznym. W 1962 roku wyodrębniono komórkę ochrony roślin. Rok

później zorganizowano dział dokumentacji i wydawnictw, który w 1965 roku wszedł jako jeden z działów w skład terenowego ośrodka informacji (TOI) Zakładu, zmieniając nazwę na dział dokumentacji i informacji. Do jego zadań należało m.in. gromadzenie wyników badań, materiałów dotyczących osiągnięć przodujących gospodarstw, popularyzowanie informacji, szkolenie służby rolnej i rolników, organizacja pokazów, demonstracji, wycieczek i działalność wydawnicza. W 1968 roku powołano do życia powiatowe inspektoraty doradztwa specjalistycznego oraz dział szkolenia i doskonalenia służby rolnej.

21 listopada 1975 roku Rolniczy Zakład Doświadczalny w Końskowoli został przekształcony w Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego z siedzibą w Końskowoli. Został mu podporządkowany dotychczasowy Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Kursowego w Kurowie, Kawęczynie i Kocku oraz rolnicza oświata pozaszkolna prowadzona do tej pory przez powiatowe rady narodowe. WOPR w Końskowoli obejmował swoją działalnością teren województwa lubelskiego oraz (do czasu utworzenia własnych Ośrodków) województwo białkopodlaskie, chełmskie, tarnobrzeskie i zamojskie. W 1977 roku w Sitnie k. Zamościa powołano filię WOPR, a w kolejnych latach powstawały filie w Grabanowie (woj. białkopodlaskie), Rejowcu (woj. chełmskie), Mokoszyńcu (woj. tarnobrzeskie). Filie te wkrótce przekształcono w samodzielne ośrodki.

Od 1 stycznia 1991 roku Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wdrożyło reorganizację służb doradczych, tworząc Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli.

W wyniku reformy administracyjnej kraju i zmniejszenia liczby województw w czerwcu 1999 roku powstał Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lublinie z siedzibą w Końskowoli obejmujący działalnością obszar poszerzonego województwa lubelskiego. Od 1 stycznia 2004 roku zmieniono statut i zlikwidowano Oddział w Końskowoli, a Ośrodek zmienił nazwę na Lubelski Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli.

1 stycznia 2005 roku weszła w życie ustawa z 22 października 2004 roku o jednostkach doradztwa rolniczego, na mocy, której ośrodki doradztwa stały się państwowymi jednostkami organizacyjnymi posiadającymi osobowość prawną. Na podstawie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 23 grudnia 2004 roku LWODR zmienił nazwę obowiązującą do dnia dzisiejszego na Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli, w skrócie LODR w Końskowoli.

Tyle w telegraficznym skrócie o historii naszego Ośrodka. Nadal bardzo często, szczególnie starsze pokolenie współpracujących z nami rolników posługuje się historycznymi już nazwami ośrodka. Przez te kolejne lata celem naszej działalności było udzielanie wszechstronnej pomocy rolnikom oraz mieszkańcom obszarów wiejskich w celu zwiększenia dochodów z gospodarstwa rolnego i poprawy warunków życia. Podstawowym zadaniem niezmiennie jest rozwijanie i wdrażanie do praktyki rolniczej nowych, innowacyjnych technologii produkcji i metod gospodarowania.

Mówiąc o historii Końskowoli trudno nie wspomnieć o korzeniach i tradycji szkółkarstwa regionu. Długa i piękna tradycja sięga początków XIX wieku, co wiąże się osobą księżnej Izabeli Czartoryskiej. W 1804 roku księżna założyła w Pożogu ogród w stylu angielskim oraz pierwszą szkółkę drzew i krzewów ozdobnych. Swoje doświadczenia w zakresie planowania, sadzenia i pielęgnowania roślin zawarła w swojej pionierskiej książce „Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów” wydanej w 1805 roku. W książce w rozdziale o klombach, księżna zamieściła plan wzorcowego ogrodu, zawarła katalog 78 gatunków drzew i krzewów oraz 436 pozycji bylin należących do 180 gatunków, które zapewne rosły również w ogrodach klucza końskowolskiego. Do ogrodu w Pożogu, który zajmował powierzchnię około 9 ha księżna często przyjeżdżała, planując i doglądając prac ogrodniczych. Niestety ogród został zniszczony w trakcie powstania listopadowego.



Jubileusz 40-lecia LODR.

Więcej informacji na ten temat zamieszczono w Roczniku Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego Vol.63-2015 str. 35-49 tytuł: Kolekcje dendrologiczne w folwarkach i ogrodach Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Pożogu, Sadłowicach i Włostowicach w latach trzydziestych XX w. – populetum i salicetum. Część 1. Autorzy: Lucjan Kurowski, Jakub Dolatowski, Joanna Dudek-Klimiuk. W roku 2015 w 100 lat po zniszczeniu ogrodu ks. Izabeli Czartoryskiej w Pożogu Polskie Towarzystwo Dendrologiczne wydało album „Pożóg” autorstwa Jakuba Dolatowskiego bogato ilustrowany zdjęciami historycznymi obiektu. Polecam lekturę tych bardzo interesujących wydawnictw.

Godnym podkreślenia w działalności Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli jest umożliwienie szerokim rzeszom zainteresowanych odwiedzenie naszych obiektów w czasie Dni Otwartych Drzwi. Jest to wydarzenie, które na trwale wpisało się w kalendarz imprez naszego regionu. Stąd też chciałbym nawiązać do jego rysu historycznego. Po raz pierwszy DOD w Końskowoli zorganizowano w dniu 2 lipca 1978 roku. Z czasem imprezę tą organizowano w ostatnią niedzielę czerwca. Z relacji pracowników wynika, że w pierwszych latach główne części programu DOD odbywały się przy siedzibie Dyrekcji Ośrodka. Stałym punktem programu były m.in. wystawy planszowe z zakresu działalności Ośrodka, pre-

zentacje kolekcji odmian podstawowych gatunków roślin rolniczych w Pożogu II, ekspozycje odmianowe na terenie Sadu Doświadczalno - Wdrożeniowego, prezentacja zakresu prac i działań w Pasiece Hodowlanej „Pożóg”. Dużym zainteresowaniem rolników cieszył się organizowany w trakcie DOD turniej wiedzy rolniczej. Dopiero w połowie lat 80 tych główne części programu organizowanego DOD przeniosły się na Plac Wystawowy przy ulicy Pożowskiej. W związku z tym, że od 1966 roku jestem mieszkańcem Puław wspominam, że praktycznie od roku 1985 przez kolejne lata odwiedzałem DOD w Końskowoli. Z tamtego okresu szczególnie utkwiła mi w pamięci wystawa zwierząt na Placu Wystawowym (koni, trzody chlewnej, bydła, owiec, drobiu i ptactwa ozdobnego), które eksponowane były w nowo wybudowanym w tym okresie boksach i wiatkach.

Zwiedzając w tamtym okresie ekspozycje DOD nawet do głowy mi nie przyszło, że od roku 1999 będę pracował w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Lublinie z siedzibą w Końskowoli (taką nazwę miał wówczas LODR w Końskowoli). W 2000 roku byłem jako Kierow-



nik Oddziału w Końskowoli odpowiedzialny za realizację DOD. Dzięki dobrej współpracy z Wójtem Gminy Końskowola Stanisławem Gołębiowskim, zorganizowaliśmy po raz pierwszy dużą wystawę maszyn i urządzeń rolniczych na przyległym do Placu Wystawowego gminnym boisku sportowym. Dało to możliwość bardzo szerokiej prezentacji sprzętu, maszyn i urządzeń rolniczych. W trakcie DOD w Końskowoli dzięki wystawcom rolnicy mieli okazję obejrzeć najnowsze maszyny rolnicze, ciągniki, kombajny, opryskiwacze, największych w tym czasie producentów z tej branży. Spotkało się to z bardzo pozytywnym odbiorem uczestników i już na dalsze lata wpisało się w program DOD. W ostatnim okresie szczególnym zainteresowaniem cieszą się prezentacje pracy maszyn uprawowych na polu doświadczalno - wdrożeniowym (pokaz zastosowania dronów, maszyn do pobierania próbek glebowych, maszyn w ruchu). Z biegiem lat zwiększyła się ilość stoisk organizacji i instytucji związanych z sektorem rolnictwa, prezentacji gmin, powiatów, Kół Gospodyń Wiejskich, organizacji

pozarządowych. Zmieniał się również program imprezy. Z upływem lat dopełnieniem atrakcji DOD stały się występy artystyczne znanych gwiazd estrady. Jedno jest jednak niezmiennie – impreza DOD LODR w Końskowoli cieszy się zawsze bardzo dużym zainteresowaniem.

Oczywiście w Końskowoli jest szereg bardzo ciekawych obiektów historycznych. Dla mnie z punktu widzenia branży rolniczej godnym polecenia jest Folwark z XVIII wieku ze spichlerzem – istniejący już za Tęczyńskich, a rozbudowywany przez kolejnych właścicieli. Za rządów Augusta Aleksandra Czartoryskiego, Końskowola stała się siedzibą administracji nadwiślańskich dóbr rodu Czartoryskich. Końskowolski Folwark obejmował wtedy około 900 ha, posiadał mieszkania dla urzędników, warsztaty rzemieślnicze, browary, gorzelnie, młyny, składy, spichlerz, stajnie i obory. Oczywiście najbardziej interesującym obiektem w Końskowoli, z którego można być dumnym jest kościół pod wezwaniem św. Anny i św. Marka Ewangelisty. Szczególnie ciekawa jest druga kondygnacja, gdzie nad zakrystią znajdują się dwie izby mieszkalne z kominkami i okienkami na wewnątrz kościoła. Na pewno kolejnym obiektem

godnym polecenia zwiedzającym są krypty kościoła farnego pod wezwaniem Znalezienia Krzyża Świętego i św. Andrzeja Apostoła oraz Ratusz na Rynku Końskowoli.

Z okazji tak zacnego jubileuszu 490 rocznicy uzyskania praw miejskich przez Końskowolę w imieniu dyrekcji oraz pracowników Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, wszystkim mieszkańcom składam serdeczne życzenia. Bądźcie Państwo dumni z tego, że pochodzicie z Końskowoli i w niej mieszkacie. Niech się Końskowola nadal rozwija, niech przyciąga młodych, będzie przyjazna seniorom i niech pięknieje z każdym rokiem.

Bądźmy razem, wspierajmy się wzajemnie, szanujmy, wspólnie pokonujemy trudności i cieszymy się z sukcesów. Wszystkiego dobrego.

*Waldemar Banach
Zastępca Dyrektora
Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego
w Końskowoli*

Osadnicy niemieccy w Końskowoli

Przybyli w poszukiwaniu możliwości pracy i lepszego życia. Część została już w Końskowoli, inni wyjechali. Pozostał po nich cmentarz położony na tzw. Brzezinkach i wiele pytań, na które nie tak łatwo znaleźć odpowiedź.

Błędne tropy

Odtwarzanie losów niemieckich osadników w Końskowoli przypomina śledztwo, w którym nie brak błędnych tropów, a zamiast twardych dowodów mamy często jedynie poszlaki. Kiedy i skąd przybyli? Gdzie mieszkali? Jakie były ich losy? Czy zintegrowali się z polską i żydowską społecznością miasta? I wreszcie – czy w Końskowoli poza cmentarzem coś po nich pozostało?

Już odpowiedź na pierwsze pytanie nie jest oczywista. W niektórych opracowaniach możemy przeczytać, że niemieckich tkaczy, głównie z Saksonii (pojawia się także informacja, że było ich około 300), sprowadził tu w latach 30. XVIII wieku August Aleksander Czartoryski. Inni podają czasy późniejsze – drugą połowę XVIII stulecia, jeszcze inni piszą o początku XIX wieku, wskazując na rok 1810 lub 1816. Wiek XVIII musimy stanowczo wykluczyć. Znane opracowania i materiały archiwalne nie przekazują informacji o większej liczbie niemieckich mieszkańców dóbr końskowolskich w tym stuleciu.

Nie znaczy to, że w Końskowoli nie odnotowano osób pochodzenia niemieckiego lub o „niemiecko brzmiących” nazwiskach. Pod koniec XVIII wieku hodowlę owiec, w tym tzw. owiec saskich, które dawały szczególnie delikatną wełnę, nadzorował niemiecki owczarz, którego uposażono wysoką pensją. Młynarz Ferdynand Knake wedle zapisów w księgach metrykalnych pochodził „z Kraju Pruskiego”, może z Drezdenka. Był jeszcze piwowar Felix Wagner. To jednak wciąż były zaledwie jednostki.

Początki osadnictwa

Wszystko zmienia się około 1820 roku, kiedy mamy do czynienia z gwałtownym napływem niemiec-

kich osadników. Przeglądając zachowane metryki chrztów, ślubów i zgonów rok po roku wyraźnie widać, że „obce” nazwiska pojawiają się coraz częściej. Trafiamy zatem na przedstawicieli rodzin Dicko (Diko, Dyko), Gaede (Göde, Gede), Steuk, Schultz, Runge, Wolf (Wolff), Endert, Mittelstaedt, Weis (Weiss), Wollermann (Wollerman), Hintz... Wcześniej ich tu nie było. Sporządzający zapisy mają kłopot z brzmieniem tych nazwisk i często je upraszczają. I tak Schultz widnieje nieraz jako Szulc, Mittelstaedt jako Miltstet, a Runge jako Rońge, czy nawet Rągie. Przybysze to przede wszystkim sukiennicy. Niektórzy, określane jako „fabrykanci”, posiadają zapewne większe warsztaty, inni mają wyspecjalizowane profesje – są farbiarzami albo postrzygaczami. Przyjeżdżają także rolnicy, jak chociażby Jan Krüger, notowany w 1821 roku w Witowicach „przechodzeń z Prus”.

Informacje z ksiąg metrykalnych poświadczają, że osadnicy są tu „nowi”. Wielu z nich mieszka z początku w cudzych domach. Przykładowo, August i Dawid Dicko w 1820 roku informują, że ich ojciec Jan zmarł „w domu Macieja Ciotuchy pod numerem sto pięćdziesiąt i dziewięć”. W 1825 roku umiera z kolei dwuletni syn Augusta Dicka i Ewy z Gaedów i dzieje się to „w domu nowym bez numeru”. A więc przybysze już urządzają się w nowym miejscu.

Wnioski wynikłe z analizy ksiąg metrykalnych pokrywają się z informacjami, których dostarczają nam inne źródła. Znaczącą produkcję włókienniczą w Końskowoli w 1820 roku, nastawioną głównie na cienkie i średniej grubości sukna, potwierdzają spisy urzędowe. Obrazu dopełniają odkrycia archeologiczne. Podczas budowy nowego gimnazjum w Końskowoli, natrafiono bowiem na relikty fabryki sukienniczej o wymiarach 120 na 27,5 m, którą wybudowano na terenie folwarku na początku XIX wieku. Niewątpliwie jej wzniesienie miało związek z napływem nowych mieszkańców.



Nagrobek Johann (Jochanny) Eleonory Gaede z domu Zipser (zm. 1873). Ród Zipserów pochodził z Bielska (obecnie Bielsko-Biała) na Śląsku Cieszyńskim.

Migranci z Jastrowia

Na podstawie zapisów w księgach metrykalnych wiemy, że znakomita część sukienników pochodziła z miasta Jastrowie położonego wówczas w Prusach, ale jeszcze przed pierwszym rozbiorem należącego do Rzeczypospolitej. Większość mieszkańców Jastrowia była niemieckojęzyczna i należała do kościoła ewangelicko-augsburskiego (luterńskiego). Do Końskowoli przybywają także sukiennicy z nieodległych od Jastrowia Chodzieży, Wągrowca i Łabiszyna, ale i z dalszych okolic, jak Łądek (ob. Łądek-Zdrój), a nawet Księstwo Holsztynu. Jedną z ciekawszych postaci, której nagrobek zachował się do dzisiaj na końskowolskim cmentarzu, zmarła w 1873 roku Jochanna (Johanna) z Zipserów Gaede, pochodziła z kolei z Bielska (ob. Bielsko-Biała) i łączy historię miasta nad Kurówką z potężnym fabrykanckim rodem ze Śląska Cieszyńskiego. Do Końskowoli sprowadzają się zresztą całe rodziny. W akcie małżeństwa Carla Wollermana z Pauliną Buchholtz jako świadkowie wymienieni są wuj pana młodego Fryderyk Schultz i bracia panny młodej Krzysztof, Daniel i Jan. Wszyscy są

„magistrami kunsztu sukienniczego”, młody Wollerman zaś czeladnikiem.

Część sukienników przenosi się z miejscowości, w których niemieccy osadnicy zamieszkali wcześniej. Dobrym przykładem jest Magnuszew, gdzie Stanisław Zamoyski zainwestował w rozwój przemysłu sukienicznego i po 1809 roku osadził kilkunastu majstrów. Po pożarach, które miały miejsce w 1814 i 1818 roku – jak podaje „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” – przenieśli się oni do Końskowoli. Tak istotnie mogło być. W metrykach zgonów jako miejsce urodzenia Anny Mittelstaedt z domu Dicko (w 1810 roku, o ile dane jak np. wiek zmarłej są precyzyjne) podano właśnie Magnuszew. Część rodu Dicko musiała zatem wyemigrować do Magnuszewa i potem przeniosła się do Końskowoli. Inni przybyli tu bezpośrednio.

Nie ma wątpliwości, że zdecydowana większość sukienników przybyła z Jastrowia. Przeglądając dostępne w Internecie listy jastrowskich mieszczan co chwila natrafiamy na dobrze znane z Końskowoli nazwiska: Gaede (Göde, Gede), Dicko (Diko, Dyko), Endert, Schultz, Mittelstaedt, Steuk, Runge, Buchholtz, Wacknitz (Wagnitz), Kunkel (Kunckel)... Oczywiście, przedstawiciele niektórych rodów są notowani i w innych miastach. Jednym z bardziej wymownych przykładów jest rodzina Buchholtzów, znana także (a nawet przede wszystkim) ze Zgierza i Supraśla. Niemniej, tak duża liczba nazwisk powtarzających się w Jastrowiu i Końskowoli nie może być przypadkiem. Dlaczego zatem jastrowscy sukiennicy zdecydowali się gremialnie opuścić rodzinne miasto i przenieść nad Kurówkę?

Ucieczka przed kryzysem

By spróbować odpowiedzieć na to pytanie, musimy zagłębić się w europejską politykę. W 1815 roku w Wiedniu spotykają się przedstawiciele europejskich państw, by na kongresie zatwierdzić po wojnach napoleońskich nowy europejski ład. Część ziem polskich, odrodzona na kilka lat w Księstwie Warszawskim, znowu

zostaje podzielona. Końskowola, która po trzecim rozbiore znalazła się w Austrii i weszła potem w skład Księstwa Warszawskiego – staje się miastem w Królestwie Polskim, zależnym od Cesarstwa Rosyjskiego. Jastrowie z kolei pozostaje w Prusach. Jeszcze w XVIII wieku, krótko po inkorporacji do Prus, przemysł sukienniczy był tam silnie wspierany przez Fryderyka II zwanego Wielkim, a w 1816/1817 roku w mieście przebywa 180 tkaczy. Ale kryzys był już blisko.

Tkactwo Europy Zachodniej zmagają się bowiem z problemem nadprodukcji. Rynek europejski zalewają maszynowo tkane, a zatem tańsze wyroby pochodzące z Anglii. Kierunki zbytu wyrobów rzemieślniczych się kurczą. Po Kongresie Wiedeńskim umacniają się też granice celne. Eksport wyrobów sukienniczych z Prus do Rosji, ale też do pozostającego pod rosyjskim protektoratem Królestwa Polskiego, przestaje się opłacać. Nadziei można szukać w przeprowadzce do Królestwa, złączonego z Cesarstwem Rosyjskim unią celną. Rynku rosyjskiego nie można bowiem wówczas zlekceważyć. Władze Królestwa chcą też wyraźnie postawić na rozwój gospodarczy i przekonać rzemieślników, że to będzie ich nowa „ziemia obiecana”. W 1816 roku namiestnik Królestwa, generał Józef Zajączek wydaje bardzo korzystne postanowienie dla cudzoziemców, zwalniające ich z szeregu opłat i powinności, a także zezwalające na bezcłowe wwożenie ruchomości. Kolejne postanowienie, nieco mniej przychylne, zostaje ogłoszone rok później. Do rządowych miast i wsi zaczynają napływać cudzoziemscy rolnicy i rzemieślnicy.

Kto jednak sprowadza jastrowskich tkaczy do Końskowoli? Zapewne akcja osiedleńcza została przeprowadzona na polecenie Adama Jerzego Czartoryskiego, który w ten sposób postanowił rozwinąć rzemiosło w swoich dobrach. W anonimowej publikacji z 1829 roku „Krótki rys historyczno-statystyczny woj. lubelskiego” czytamy, iż „fabryka w tem mieście (Końskowoli) znacznie się doskonalą, gdyż JOX (Jaśnie Oświecony Książę) Adam Czartoryski,



Nagrobek Johann Endert z domu Gaede (zm. 1884). Johanna, tak jak wielu niemieckich osadników, pochodziła z Jastrowia.

właściciel tegoż miasta, zapomóg dla fabrykantów nie szczędzi”.

Pierwsze lata w nowym miejscu

Końskowola nagle się zmienia. Na masową skalę pojawiają się w niej przybysze mówiący innym językiem, należący do kościoła luterańskiego i nadający swoim dzieciom imiona, których do tej pory tu nie było – Wilhelm, Friedrich, Karl, Johann, Gottlieb, Justine, Karoline, Henriette, Wilhelmine... Osadnicy – co wówczas w Końskowoli było rzadkie – są piśmienni, w księgach metrykalnych podpisują się kształtnymi literami. Często piastują ważne stanowiska, np. Andreas Endert określany jest jako starszy cechu sukienniczego, a Andreas Christof Weissteder (Weisslaender?) to magister cegielni.

W 1830 roku w Końskowoli oprócz chrześcijan i Żydów notuje się 179 mieszkańców „innych wyznań”. Mimo, że luteranie to także chrześcijanie, to możemy domniemywać, że liczba 179 odnosi się w całości (lub prawie w całości) właśnie do nich. Pu-

blikacje wspominają również, że rok wcześniej w mieście działa już 61 majstrów sukienniczych. Po kilkunastu latach od rozpoczęcia akcji osadniczej niemieckojęzyczni przybysze wyznania ewangelicko-augsburskiego stanowią już prawie 10% mieszkańców. Ich dalsze losy toczą się rozmaicie. Niektórzy stąd wyjadą, inni pozostaną i będą zmagać się z zawieruchami historii, które w XIX wieku i pierwszej połowie XX stulecia nie omijały także Końskowoli.

Część druga – w następnym numerze.

Konrad Pyzel



Wieści ze szkolnej ławy

SP w Końskowoli - Kącik sienkiewiczowski

Solidarność! Podaj dalej... „Akcja Plecak”



*...Spróbuj trochę z siebie dać
Tym, co mają gorszy świat.
Narwij im obłoków,
by więcej nieba mieli w sobie.
Brałeś z życia tyle lat,
Teraz coś od siebie daj,
Podziel się tym jabłkiem, które masz...
J. Cygan (z utworu „Dary Losu”)*

W Szkole Podstawowej w Końskowoli została zorganizowana akcja „Plecak”. Celem tego przedsięwzięcia była zbiórka przyborów piśmienniczych niezbędnych dla dzieci z Ukrainy, które zostały przyjęte w poczet uczniów do naszej szkoły.

Na prośbę organizatorów w plecakach znalazły się: coś słodkiego, coś miłego, coś potrzebnego do pracy podczas lekcji. Dzięki ofiarności dzieci i rodziców została zgromadzona duża ilość plecaków wraz z wyposażeniem. Część plecaków przekazał także Urząd Gminy Końskowola a Lubelski Bank Spółdzielczy w Końskowoli zasponsorował ich wyposażenie. W zawartości plecaka był także list w języku ukraińskim napisany przez dzieci w celu okazania wsparcia i solidarności gościom z Ukrainy.

Przed przyjściem do szkoły uczniów z Ukrainy, odwiedziliśmy ich w obecnym miejscu zamieszkania - w budynku dawnej szkoły w Skowieszynie. Organizatorzy tej akcji wraz z chętnymi wolontariuszami - uczniami z SP Końskowola - zawieźli przygotowane plecaki. Na miejscu, dzieci zaprezentowały się nawzajem i wspólnie bawiły się w kalambusy. Później na boisku szkolnym kontynuowały zabawy integracyjne z chustą animacyjną.

Organizatorzy
Katarzyna Suszek i Dorota Chyl



Dzień Samorządności

W 2002 roku uczniowie należący do kierowanego przeze mnie Samorządu Uczniowskiego zaproponowali przeprowadzenie w gimnazjum Dnia Samorządności.

Przez kolejne lata istnienia tej szkoły co roku w okolicach 1 kwietnia uczniowie klas III zamieniali się rolami z nauczycielami i pracownikami szkoły. Obecnie tradycja ta została przejęta przez najstarsze roczniki szkoły podstawowej. Nie inaczej było i w tym roku.

O godzinie 8 rano na specjalnym apelu klas IV-VIII dyrekcja szkoły przekazała aktualnej przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego atrybuty władzy nad placówką – tradycyjny dzwonek, drewniany klucz i okazjonalny krawat. Następnie Zuzia przedstawiła nowych nauczycieli i pracowników obsługi. Młodzież mogła się przekonać na własnej skórze jakie wyzwania stawiane są przed pracownikami szkoły. Lekcje z „nowymi” nauczycielami odbyły się według ustalonego harmonogramu, a i obsługa szkoły spisała się na medal. Jest więc nadzieja, że w następnym roku Dzień Samorządności w Szkole Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Końskowoli również się odbędzie!

Robert Polak



SP w Chrzęchowie

Dzień świadomości autyzmu

Dzień świadomości autyzmu, to bardzo ważna uroczystość, której głównym celem jest podnoszenie świadomości społecznej na jego temat. Specjalnie na obchody tego dnia, dzieci z naszego przedszkola założyły ubrania w kolorze niebieskim aby solidaryzować się z osobami w spektrum autyzmu. Kolor niebieski symbolizuje autyzm, gdyż jest uznawany za najgłębszy z kolorów. Jego barwa jest najczystsza i najzimniejsza, stając się tym samym najbardziej odrealnioną ze wszystkich barw.

W dzisiejszym świecie wciąż brakuje zrozumienia dla tego zaburzenia, dlatego chcemy już na etapie przedszkola budować empatyczną postawę dzieci wobec innych ludzi, wierząc że wyrosną z nich mądrzy dorośli!

Dzieci tego dnia miały możliwość poczuć i zobaczyć jak wielu ludzi z autyzmem odbiera otaczającą rzeczywistość.

Ważne jest aby już przedszkolaki wiedziały czym jest autyzm i co on zmienia w życiu dzieci, które są obciążone tym zaburzeniem. Istotne jest aby przygotować dzieci na trudności i różnice w nawiązywaniu przyjaźni z takimi osobami, a także budować w nich otwartość na innych i akceptację każdego człowieka.

*Agnieszka Krzywda, Ewa Kołodyńska
Sylwia Iwan*



Tydzień Kultury Języka Polskiego

**„Myśl wielka zwykle usta do milczenia zmusza”
Adam Mickiewicz**

W dniach 14.03-18.03.2022r. w Szkole Podstawowej w Chrzążach miały miejsce obchody Tygodnia Kultury Języka Polskiego, którego celem było propagowanie kultury słowa, dbałości o poprawność językową, znajomości ortografii, lektur szkolnych jak również doskonalenie umiejętności czytania i pisania. W ramach tych wydarzeń uczniowie klas IV-VIII przez cały tydzień aktywnie uczestniczyli w różnorodnych zabawach, quizach, konkursach. Poznali historię języka polskiego, rozwiązywali krzyżówki, rebusy, poznawali łamańce językowe. Samodzielnie tworzyli plakaty dotyczące dbałości i szanowania mowy ojczystej. Utrwalali zasady poprawnego komunikowania się w mowie i piśmie, przypominali sobie zasady ortograficzne, ponadto rozwiązywali ćwiczenia gramatyczne.

Podsumowaniem tygodnia było spotkanie uczniów z ulubionymi bohaterami książek. Była to niesamowita lekcja utrwalająca wiedzę w ciekawy sposób. Dzieci przebrane za ulubione postacie literackie prezentowały swoją wiedzę o bohaterach i dzieliły się nią ze swoimi koleżankami i kolegami.

Każdy dzień przynosił nowe wyzwania, mnóstwo radości i super zabawę.

Ewelina Staniak - Seroka



Solidarni z Ukrainą

**„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada,
lecz przez to, kim jest;
nie przez to, co ma,
lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.**

Jan Paweł II

Z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej im. M. Konopnickiej w Chrzążach zorganizowano akcję pod hasłem: „Solidarni z Ukrainą”. W dniach 7 – 11 marca społeczność szkolna włączyła się w zbiórkę darów dla naszych sąsiadów zza wschodniej granicy.

Przez cały tydzień uczniowie przynosili kanapki, drożdżówki, soczki, musy, słodycze, owoce oraz środki higieny osobistej. Do akcji włączyli się również pracownicy szkoły. Oprócz artykułów spożywczych zebrano ręczniki, koce, odzież oraz leki.

Codziennie około godziny 9:00 zawoziliśmy przygotowane dary na MOP w Markuszowie. To co przywieźliśmy zniknęło na naszych oczach, utwierdzając nas w przekonaniu, że pomoc jest potrzebna.

Z całego serca dziękuję wszystkim osobom, które zaangażowały się w akcję. Jestem z Was dumna.

JESTEŚCIE WIELCY.

*Dyrektor Szkoły Podstawowej
im. M. Konopnickiej w Chrzążach
Miroslawa Baca Siembor*

Sprostowanie

Nasz redakcyjny chochlik znów pomieszał informacje. W marcowym numerze Echa Końskowoli, w cyklu „Końskowola moje miejsce na ziemi” w tytule wypowiedzi Pani dyrektor Miroslawy Bacy - Siembor błędnie został podany patron Szkoły Podstawowej w Chrzążach – jest nim oczywiście Maria Konopnicka.

Gminne Przedszkole w Końskowoli

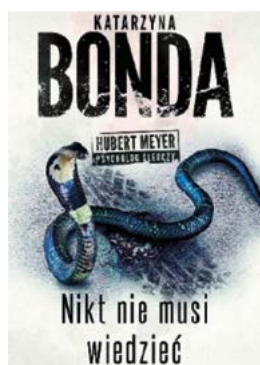
Rozwijanie wrażliwości plastycznej oraz pomysłowości i kreatywności dzieci wpisane jest w edukację przedszkolną. Okazją do tworzenia w różnych technikach plastycznych i zaprezentowania prac był udział w konkursie plastycznym „Wiosna – ach to ty” organizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli.

Dzieci z Gminnego Przedszkola w Końskowoli w ramach zajęć edukacyjnych oraz na zajęciach kółka plastycznego tworzyły prace, które trafiły na konkurs w różnych technikach plastycznych.

Wiele z nich zostało nagrodzonych i wyróżnionych. Pełna lista laureatów konkursu zamieszczona jest na str. 18 Echa Końskowoli oraz na stronie internetowej GOK.



Biblioteka proponuje



Katarzyna Bonda – „Nikt nie musi wiedzieć”

Tylko on, telewizor i bateria tequili. Tak Hubert Meyer postanawia spędzić swój trzynastodniowy urlop. Ten plan się jednak nie powiedzie. Nieznajoma kobieta zaczyna nękać go dziwnymi esemesami, a wkrótce potem niezapowiedzianą wizytę składają mu zaprzyjaźnieni policjanci razem z prokuratorką Weroniką Rudy. Pół roku wcześniej jeden z funkcjonariuszy zastrzelił Japę, niebezpiecznego gangstera. Żeby ocalić policjanta przed groźącą mu karą, Meyer ma sporządzić ekspertyzę, która skieruje śledztwo na lewe tory. Śmierć Japy zostałaby wtedy uznana za gangsterskie porachunki. Potrzebna jest jednak „przykrywka”, zastępcza sprawa, nad którą śledczy będą oficjalnie pracować. Wybór pada na morderstwo w Mosznej, gdzie na drodze prowadzącej do zamku porzucono zmasakrowane ciało młodego chłopaka. Kiedy Meyer i Rudy próbują odkryć tożsamość sprawcy, ten dokonuje kolejnych zbrodni. Śledczy przesłuchują kolejnych świadków. Trop wciąż się urywa. Za murami starożytnego zamku aż buzuje od konfliktów. To będzie najtrudniejsze i najbardziej ryzykowne śledztwo w całej karierze Meyera.



Anita Starmach – „Cztery wesela i rozwód”

Czworo przyjaciół: Maja, Malwina, Michalina i Konstanty, wspiera się w poszukiwaniu miłości. Maja jako pierwsza wychodzi za mąż, ale na jej miesiąc miodowy cieniem kładzie się dawny związek. Malwina szykuje się do ślubu z bajecznie bogatym narzeczonym, ale i ona ma tajemnice z przeszłości. Pozostała dwójka dzielnie im sekunduje, wypatrując swojej szansy na szczęście u boku ukochanej osoby. Młodym w niczym nie ustępuje starsze pokolenie, które także pełnymi garściami czerpie z życia.

Każde z nich przekona się, że nie wszystko można przewidzieć, a szczęściu trzeba czasami trochę pomóc. Czy przyjaźń pozwoli im przezwyciężyć dzielące ich różnice? Jak wybrać najpiękniejszą suknię ślubną? I kto się rozwiedzie?

CENNIK REKLAM

Echa Końskowoli

18cm x 26cm **A4** 300zł

13cm x 18cm **A5** 150zł

9cm x 13cm **A6** 80zł

6cm x 9cm **A7** 40zł

No i pięknie!
SALON KOSMETYCZNY

Zapraszam na:

- manicure
- pedicure
- hennę
- lifting i laminację
- oczyszczanie wodorowe
- zabiegi pielęgnacyjne

TEL. 884 992 986
Ul. LUBELSKA 60
24 -130 KOŃSKOWOLA

Adrianna Winięcka

Co w GOK-u piszczy

Finał przeglądu artystycznego

W tegorocznej edycji Przeglądu Artystycznego „Wiosna – ach to ty!” udział wzięło 240 prac w czterech kategoriach: plastycznej, literackiej, fotograficznej i filmowej. Największą popularnością cieszyła się jak co roku kategoria plastyczna, na którą wpłynęło aż 174 prace. Komisja powołana przez Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli w Końskowoli im. K. Walczak miała ogromnie trudny wybór. Wszystkie prace konkursowe zostały wyeksponowane w końskowski Ratuszu, gdzie będzie można je oglądać do końca maja 2022 roku. Nagrodzone prace zostały także umieszczone na naszej stronie www.gok.konskowola.pl oraz na profilu facebookowym. Zwycięzcom konkursu gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród do Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli przy ul. Lubelskiej 93.

KATEGORIA FOTOGRAFICZNA

Wpłynęło 29 prac konkursowych z czego komisja w składzie: Monika Dudzińska, Olga Sułek, Mirosław Król, przyznała dwa wyróżnienia dla Macieja Rzeszutko 12 lat, ZPO w Starym Pożogu i Szymona Zadury 10 lat, ZPO w Starym Pożogu.

KATEGORIA FILMOWA

Komisja w składzie: Monika Dudzińska, Olga Sułek, Mirosław Król, przyznała jedno wyróżnienie dla Szymona Zadury 10 lat, ZPO w Starym Pożogu.

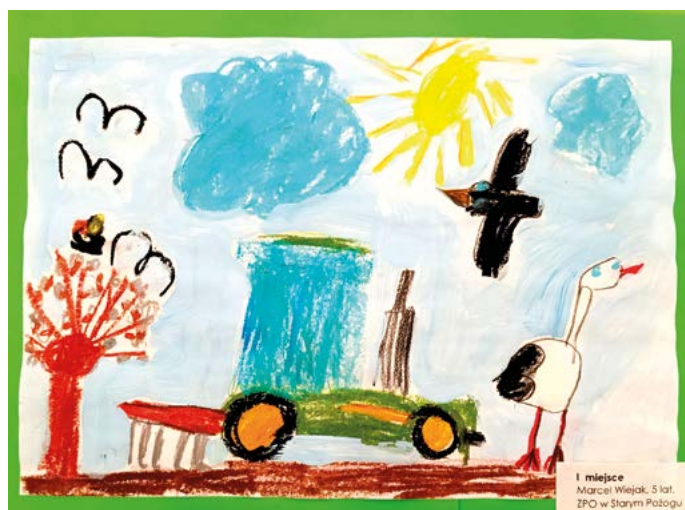
KATEGORIA PLASTYCZNA

Spośród 174 prac konkursowych komisja w składzie: Monika Dudzińska, Olga Sułek, Mirosław Król przyznała 24 nagrody i 25 wyróżnień w czterech kategoriach wiekowych.

Grupa wiekowa 4-6 lat

I miejsce

Natalia Ceglarska, 6 lat, ZPO w Starym Pożogu
Marcel Wiejak, 5 lat, ZPO w Starym Pożogu
Zofia Górniaszek, 4 lata, GP w Końskowoli



I miejsce grupa wiekowa 4-6 lat
Marcel Wiejak lat 5 ZPO w Starym Pożogu.



I miejsce grupa wiekowa 4-6 lat
Natalia Ceglarska lat 6 - ZPO w Starym Pożogu.

II miejsce

Bartosz Kęsik, 5 lat, GP Końskowola
Ola Paradyka, 4 lata, GP w Końskowoli
Julian Ciszewski, 4 lata, GP w Końskowoli

III miejsce

Olga Szymanek, 6 lat, ZPO w Starym Pożogu
Natalia Wierak, 6 lata, SP Końskowola
Anna Przygocka, 4 lata, SP w Końskowoli
Hanna Siwiec, 5 lat, ZPO w Starym Pożogu

Wyróżnienia:

Zofia Górniaszek, 4 lata, GP w Końskowoli
Lena Szymajda, 4 lata, GP w Końskowoli
Julian Ciszewski, 4 lata, GP w Końskowoli
Lena Rabińska, 4 lata, GP w Końskowoli
Antoni Jarzyna, 5 lat, GP w Końskowoli
Dawid Kędziora, 4 lata, GP w Końskowoli
Marysia Lis, 4 lata, GP w Końskowoli



I miejsce grupa wiekowa 4-6 lat
Zofia Górniaszek lat 4 GP w Końskowoli.

Nikodem Chabros, 4 lata, GP w Końskowoli
 Paweł Król, 4 lata, GP w Końskowoli
 Wojciech Grzęda, 5 lat, GP w Końskowoli
 Maja Bachanek, 4 lata, GP w Końskowoli
 Natalia Rodzik, 4 lata, ZPO w Starym Pożogu
 Aleksandra Dzwonnik, 6 lat, ZPO w Starym Pożogu
 Małgorzata Kupczyk, 5 lat, ZPO w Starym Pożogu
 Julian Wociór, 6 lat, ZPO w Starym Pożogu
 Zofia Skruszeniec, 5 lat, SP w Chrzążowie
 Wiktoria Zięba, 5 lat, Przedszkole w Chrzążowie
 Maksymilian Próchniak, 6 lat, Przedszkole w Chrzążowie



I miejsce grupa wiekowa 7-9 lat
 Franciszek Próchniak lat 8 - SP w Końskowoli.

Grupa wiekowa 7-9 lat

I miejsce

Franciszek Próchniak, 8 lat, SP w Końskowoli
 Amelia Poczachowska, 7 lat, SP w Końskowoli

II miejsce

Alicja Rabińska, 7 lat, ZPO w Starym Pożogu
 Marika Hejnosz, 8 lat, ZPO w Starym Pożogu
 Hanna Sikora, 8 lat, SP w Końskowoli

III miejsce

Ewa Wijaszka, 8 lat, ZPO w Starym Pożogu
 Klaudia Próchniak, 7 lat, SP w Końskowoli
 Julia Duda, 9 lat, SP w Chrzążowie (za pracę „Wiosna nad rzeką”)

Wyróżnienia:

Diana Makar, 8 lat, ZPO w Starym Pożogu
 Natalia Kozak, 7 lat, ZPO w Starym Pożogu
 Patryk Furtak, 8 lat, SP w Chrzążowie
 Aleksander Kuliński, 9, lat SP w Końskowoli
 Wiktoria Sykut, 9 lat, SP w Końskowoli
 Kamila Szelaąg, 9 lat, SP w Końskowoli (za pracę „Wiosenne przebudzenie”)

Grupa wiekowa 10-12 lat

I miejsce

Sebastian Dzwonnik, 10 lat, ZPO w Starym Pożogu

II miejsce

Julia Furtak, 11 lat, SP w Chrzążowie
 Julia Kołodyńska, 11 lat, ZPO w Starym Pożogu

III miejsce

Maria Kupczyk, 10 lat, ZPO w Starym Pożogu

Wyróżnienia

Emilia Chabros – 10 lat, ZPO w Starym Pożogu

Grupa wiekowa 13-15 lat

I miejsce Klaudia Walasek, 15 lat, SP w Końskowoli

II miejsce Anna Jóźwicka, 14 lat, SP w Końskowoli

III miejsce Julita Chabros, 13 lat, SP w Chrzążowie

KATEGORIA LITERACKA

Na konkurs wpłynęły 32 utwory literackie, spośród których komisja w składzie Monika Dudzińska, Agnieszka Pytlak, Marian Rokita, postanowiła przyznać nagrody i wyróżnienia w trzech kategoriach wiekowych następującym laureatom:

Grupa wiekowa kl. I - III

I miejsce

Anna Różyńska – kl. II P w Końskowoli,
 Anna Banaszek kl. III ZPO w Starym Pożogu,

II miejsce

Julia Duda – kl. II SP w Chrzążowie,
 Tomasz Gołąbek kl. III SP w Końskowoli,

III miejsce

Julia Bryczek – kl. III b SP w Końskowoli
 Aleksander Wociór – kl. III ZPO w Starym Pożogu

Wyróżnienia

Tomasz Bisek, Kacper Tutkaj - kl. III ZPO w Starym Pożogu,

Grupa wiekowa kl. IV – VI

Miejsca pierwszego nie przyznano

Miejsce II

Nikola Ciotucha kl. IV SP w Chrzążowie,
 Weronika Ciotucha

Miejsce III

Kamila Kruk – kl. IV c SP w Końskowoli

Wyróżnienia

Julia Furtak kl. IV SP w Chrzążowie,
 Wiktor Kuc

Grupa wiekowa kl. VII - VIII

Miejsce I

Zuzanna Kuta kl. VII SP w Chrzążowie

Miejsce II

Zofia Czarnowska – VIII d SP w Końskowoli

Miejsce III

Karolina Mrozek kl. VIII SP w Chrzążowie

Wyróżnienie

Filip Wajzner kl. VII SP w Chrzążowie

Wpłynęła jedna praca zawierająca opowiadanie. Autorką pracy jest Julia Lisowska kl. VI ZPO w Starym Pożogu, praca otrzymała wyróżnienie.

Anna Różyńska – kl. II, lat 8
SP w Końskowoli,
wych. B. Tomasińska
1 miejsce w kat. literackiej
grupa wiekowa kl. I - III

Wiosna

Już wiosna, już wiosna,
Niech każdy zobaczy,
Piękna pora roku
Szybko do nas
Kroczy.
Spod sterty
zeschniętych liści
i śniegu wystawiają
główki przebiśniegi.
Dzień coraz dłuższy
Słońce mocno grzeje,
Każdy chętnie swoją
Twarz ogrzeje.
Świat cały budzi się
Ze snu zimowego,
Zakwitną żółte
I czerwone tulipany
Na grzędzie,
Zrobi się kolorowo
Wszędzie.
Wiosna

Hanna Banaszek kl. III, 10 lat
ZPO w Starym Pożogu
Opiekun - Beata Kowalik
1 miejsce kat. literacka
grupa wiekowa kl. I-III

Przyszła Wiosna!

Leci pliszka
spod karmniczka:
- Jak się macie dzieci?
Już przybyła wiosna miła,
już słońeczko świeci!
Poszły rzeki
w Świat daleki,
płyną hen - do morza.
A ja śpiewam,
a ja lecę tam,
gdzie ranna zorza.

Zuzanna Kuta kl. VII, lat 13
SP w Chrzążowie
Opiekun Ewelina Staniak Seroka
1 miejsce w kat. literackiej
grupa wiekowa kl. VII-VIII

Życie

Dziś klucz żurawi
Nad mym domem się bawił.
Zabawa, była przednia,
Głośna muzyka niosła się w powietrzu,
Tańce i wygibasy na podniebnym
parkiecie nie miały końca.
Można było wychwycić
radosne dźwięki.
Jakby światu obwieszczały,
Że na dobre już przyleciały.
Z ziemi pojedyncze kielki kwiatów
się wyłaniają,
Ciepłych promieni słońca szukają.
Przed wieczornym przymrozkiem
się ogrzewają.
Ale one to wytrzymają,
Bo wspaniałe plan mają.
Jak wszystko co na Ziemi.
Rośliny, ptaki, zwierzęta,
One wszystkie pragną jednego
Chcą cieszyć nas ludzi,
Chcą nam ogłosić, że to już
ten czas, ten moment.
Wstań, obudź się,
Przetrzyj oczy i patrz, może już
Ostatni raz, ale patrz!
Nadszedł już wiosny czas.



1 miejsce grupa wiekowa 10-12 lat
Sebastian Dzwonnik lat 10
ZPO w Starym Pożogu.



1 miejsce grupa wiekowa 13-15 lat
Klaudia Walasek lat 15 SP w Końskowoli.



Dzieci z GP w Końskowoli oglądające wystawę „Wiosna – ach to ty” w Ratuszu.

Kolejne rocznice nadania praw miejskich

8 czerwca 1532 r. miecznik wielki koronny Andrzej Tęczyński, uzyskał promesę od króla Zygmunta Starego na nadanie praw miejskich Końskowoli.

Od 1970 r. rokrocznie w drugiej połowie maja, organizowane były „Dni Końskowoli”, często połączone z obchodami kolejnych rocznic nadania praw miejskich Końskowoli i lokacji miasta na prawie magdeburskim.

„Dni Końskowoli” - wspólne święto wszystkich mieszkańców naszej gminy, które przygotowywane było przez podmioty, instytucje, organizacje i stowarzyszenia. Świętowanie w 1975 roku trwało tydzień, a w 1976 r. trzy tygodnie!



Dni Końskowoli 1975-1976.



W tym artykule chcę przedstawić krótki rys historyczny tych rocznic na podstawie kronik, począwszy od 1982 roku.

A więc zacznijmy tą sentymentalną „podróż w czasie”.

1982 - 450 rocznica

Rok 1982, dla naszych nieco starszych czytelników, to rok wspomnień związanych ze stanem wojennym, jednak „Dni Końskowoli” w dniach 29-31 maja odbywają się w atmosferze radości z pełnym zaangażowaniem mieszkańców. Otwarcia obchodów dokonała Naczelnik Gminy H. Bednarska, chwilę później rozpoczęto sesję popularno-naukową, której tematem był „Zarys dziejów miasta”. Sesję przygotowali i prowadzili przedstawiciele Instytutu Historii UMCS z Lublina. Na początku dr J. Gurba przedstawił referat pt. „Okolice Końskowoli w świetle archeologii”, następnie dr A. Sochacka referowała temat „Końskowola przed nadaniem prawa miejskiego”. W dalszej kolejności dr R. Szczygieł przedstawił „Historię i dzieje Końskowoli w czasie Polski szlacheckiej”, a dr S. Wiśniewski wystąpił



Odczytanie aktu nadania praw miejskich przez wysłannika króla Zygmunta I - prawdopodobnie Marian Rokita.

z wykładem „Końskowola w czasie zaborów”. Sesję zakończył referat dr Zaporowskiego „Ostatnie 60 lat dziejów Końskowoli”. Po takiej intelektualnej „uczcie” drugi dzień uroczystości rozpoczął się mocnym akcentem. Na Rynku w obecności dużej liczby mieszkańców, o godz. 12.00 rozpoczęło się widowisko słowno-muzyczne. Spektakl w oparciu o fakty historyczne sprzed 450 lat został przygotowany przez Kazimierę Walczak. Po jego zakończeniu, z bogatym programem wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle”, który był entuzjastycznie przyjęty i oklaskiwany przez przybyłych gości. Na zakończenie części artystycznej zagrała wojskowa orkiestra z Dębłina.

Tego dnia na mieszkańców czekały jeszcze inne atrakcje. O godz. 14.00 na terenie szkoły otwarto wystawę kwiatów oraz wyrobów ludowych. O godz. 16.00 w sali widowiskowej GOK-u, teatr im. J. Osterwy z Lublina wystawił sztukę „Król w kraju rozkoszy” Franciszka Zabłockiego - proboszcza parafii Końskowola w latach 1800-1821. Zabłocki był człowiekiem wielu talentów, autorem wielu dzieł między innymi „Fircyka w zalotach”.

Drugi dzień świętowania zakończył się zabawą ludową, która trwała do późnych godzin nocnych.

Trzeci dzień wypełniły imprezy sportowe, biegi uliczne i turniej piłki nożnej o puchar Wójta Gminy. Zwycięzcą została drużyna ze Stoku, która w meczu finałowym pokonała piłkarzy ze Skowieszyna 3:1.

Dzień zakończył się występem kapeli podwórkowej



Odczytanie praw i obowiązków obywateli miasta Końskowola w wykonaniu Jana Skorupskiego - „Dni Końskowoli” 1982 r. inscenizacja teatralna.



Kapela Zakładowego Domu Kultury w Puławach.

z Puław. Dużo wysiłku i pracy w przygotowanie uroczystości włożyli m.in: Jan Urbanek - dyrektor GOK, Kazimiera Walczak założycielka i kierowniczką ZPiT „Powiśle”, Jolanta Jarnicka w tym czasie następczyni Pani Kazimieri, Elżbieta Peryt - instruktorka i plastyk GOK a ponadto W. Chabros, J. Skorupski, St. Rogiński, W. Kowalik, Sz. Sadurski - byli członkowie Powiśla oraz wiele innych osób.

Od czerwca 1992 r. dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury została pani Bożenna Furtak. Rozpoczął się remont i reorganizacja działalności. W kolejnych latach rozwinęła się tradycja hucznego świętowania rocznicy nadania praw miejskich.

Rok 1995

W tym roku bazując na doświadczeniach poprzedniego roku 27 - 28 maja zorganizowano „Dni Miejscowości”.

Rozpoczęły się one konkursem wiedzy o Końskowoli, w którym wzięło udział 32 dzieci ze szkół całej gminy. Tego



Onufry Zagłoba - otwiera korowód jadąc na pegazie.

dnia odbył się także maraton teatralny ukazujący dorobek pięciu teatrzyków i grup teatralnych.

W niedzielę barwny korowód z udziałem orkiestry Dętej OSP, który przeszedł ulicami Końskowoli na rynek rozpoczął kolejny dzień uroczystości. Postacią centralną korowodu był Onufry Zagłoba jadący na pegazie. Na rynku odbyło się przekazanie kluczy Onufremu Zagłobie przez pana Wójta Końskowoli Stanisława Gołębiowskiego.

Koncert Orkiestry Dętej, występ Kabaretu „Onufry”, zespołu „Gospel” i innych formacji oraz zabawa taneczna na zakończenie imprezy wypełniły dzień po brzegi. Ważny akcentem sportowym był mecz piłki nożnej „o beczkę



Występ Kabaretu Onufry.

piwa”. Obchodom towarzyszyły kiermasze: odzieży szytej przez uczniów ZSZ w Puławach, wyrobów wikliniarskich ze szkoły w Kazimierzu Dolnym i produktów pszczelich a także wystawa w GOK.

Rok 2002 - 470 rocznica

Byliśmy już w nowej rzeczywistości i w nowej epoce... Kolejne dni naszej miejscowości odbywały się rokrocznie w większej lub mniejszej formule, a kolejne „lecia” nadania praw miejskich Końskowoli, obchodziliśmy podczas trwania tychże dni.

Dni Końskowoli połączone z 470-leciem nadania praw miejskich w 2002 roku odbyły się w dniach 7-9 czerwca. W pierwszym dniu rozegrano finał „Ligi Szóstek” turnieju piłki nożnej w trzech kategoriach wiekowych. Wzięło w nim udział ponad 150 zawodników ze szkół w Końskowoli, Chrzążkowa i Pożoga.

Drugi dzień uroczystości był bardzo bogaty w wydarzenia:

- Rozegrano 3. turniej koszykówki o puchary dyrektorów GOK i Gimnazjum, w którym uczestniczyły dwie drużyny dziewcząt i sześć drużyn męskich. Ciekawostką był fakt, że zwycięska drużyna z Puław występująca pod nazwą „Szadujki”, przekazała w geście przyjaźni, swój zdobyty puchar drużynie „Dzielnica” Końskowola. Królem strzelców tego turnieju został Marcin Gruza (85 pkt) z drużyny „Dzielnica” Końskowola;
- Odbyła się uroczysta sesja Rady Gminy z udziałem zaproszonych gości oraz sesja historyczna z cyklem wykładów wygłoszonych przez badaczy - historyków z UMCS w Lublinie oraz licencjonowanych przewodników PTTK Puławy. Tematem wykładów były m.in. „Dzieje osad-



Uroczysta sesja Rady Gminy.



Korowód zdążający na uroczyste otwarcie festynu - w bryczce jadą „Imć Pan Zagłoba” - Dariusz Gutowski i Wójt Gminy Końskowola - Stanisław Gołębiowski



W drodze na uroczystą Sesję Rady Gminy

nictwa Gminy Końskowola od średniowiecza do współczesności”, „Początki miejskich dziejów Końskowoli”, „Walory turystyczne Końskowoli i okolic”, „Historia Końskowoli zapisana w szczegółach”;

- Goście i gospodarze gminy podpisali akt erekcyjny Gimnazjum, który został wmurowany w fundamenty nowo powstającego budynku w Końskowoli;
- Odślonięto pamiątkową tablicę przed budynkiem GOK-u z napisem: „Wdzięczni pokoleniom minionych tysiącleci, stańmy się dumą przyszłości na granicy nowego tysiąclecia i wieku AD 2000/2001. Mieszkańcy Gminy Końskowola”. Autorką projektu tablicy była p. Elżbieta Urbanek a wykonawcą p. Jan Rusek;
- Odbył się 9. z kolei konkurs wiedzy o Końskowoli oraz wystawa prac rodzimych artystów.

Trzeciego dnia obchodów, na placu WODR miał miejsce festyn z udziałem zespołów artystycznych działających przy GOK w Końskowoli. Wystąpiły m.in.: zespół taneczny Fantazja, zespół wokalny pod kierunkiem M. Oleśkiewicza, Śpiewający Seniorzy i kabaret Onufry. Odbył się także koncert Orkiestry Dętej OSP, a całość zwieńczyła zabawa taneczna.

Rok 2007 - 475 rocznica

Dni Końskowoli w 2007 roku miały miejsce w dniach 1-3 czerwca i połączone były z obchodami 475-lecia nadania praw miejskich Końskowoli.



Autor: Elżbieta Urbanek.

1 czerwca odbył się 14. konkurs wiedzy o Końskowoli i otwarty turniej piłki siatkowej mężczyzn o puchar dyrektora GOK-u. W pomieszczeniach Domu Kultury miał miejsce wernisaż i 7. Wystawa Rodzimych Artystów. Mieszkańcy i goście mogli oglądać zdjęcia zaprezentowane na wystawie fotograficznej „Śladami ojców naszych”, a także wydawnictwa filatelistyczne Poczty Polskiej wydane z okazji 20 rocznicy pobytu Jana Pawła 2 w Lublinie.

Świętowanie 2 czerwca rozpoczęło się turystycznie. Liczna grupa żądnych wiedzy ludzi, przeszła szlakiem na trasie którego znalazły się końskowolskie cmentarze. Pani przewodnik D. Chyl opowiadała o historii i lokalizacji cmentarzy. Przed wyruszeniem na szlak, wszyscy uczestnicy obejrzeli zdjęcia autorstwa p. T. Orłowskiej, przedstawiające ciekawe nagrobki na naszych cmentarzach.



Dzieci z Gminnego Przedszkola w Końskowoli.

Kolejnym punktem obchodów tego dnia była prezentacja programu „Super szkoły”. Na scenie GOK-u wystąpiły trzy szkoły z terenu naszej gminy.

Trzeci dzień, rozpoczęła msza św. w intencji Małej Ojczyzny, po której jej uczestnicy przeszli do GOK-u na obrady uroczystej Sesji Rady Gminy Końskowola. Zarówno w kościele jak i na sali widowiskowej, nasi radni wystąpili w strojach historycznych - niczym dostojni szlachcice i szlachcianki. Przewodnicząca Rady Gminy M. Szpyra witając radnych i gości, posługiwała się staropolszczyzną (przytaczam ten tekst jako ciekawostkę): „Wszem wobec i każdemu z osobna, komu by o tym wiedzieć należało, a mianowicie tutejszym i przyjezdnym ichmościom, które-gokolwiek narodu i jakiejkolwiek preminencyi i godności i szarzy albo urzędu będącym, kongregatorom hic et nunc,

*promulgowanie czynię. Wici rozestalił dwie niedziele na-
zad, co by konwokować waszmoście na ten dzień. Lubo
patrzeć, prezentacja słuszna, azaliż agitowanie się snad-
nie przyjdzie i nikt na sesji oponować nie będzie. Pokłon
zatem składam wszystkim tu obecnym i prezentację czy-
nię zaproszonych gości...”.*

Multimedialną prezentację historii Końskowoli przed-
stawili uczniowie i nauczyciele Gimnazjum, a pan Rafał
Niedźwiadek - archeolog z Lublina, przedstawił najnowsze
odkrycia dokonane w kościele farnym w Końskowoli. Po
południu rozpoczął się festyn na placu LODR, podczas któ-
rego wystąpiło mnóstwo artystów, zarówno miejscowych
jak i przyjezdnych. Atrakcją wieczoru był zespół „Boys”
z Marcinem Millerem jako wokalistą. Na ich występ ścią-
gnęły tłumy fanów.

Rok 2012 - 480 rocznica

W 2012 roku Dni Końskowoli odbyły się na stadionie
przy ul. Żyrzyńskiej w pierwszych dniach czerwca (1-3).
Najważniejszą atrakcją tych uroczystości był Młodzieżowy
Turniej Piłkarski „Małe Euro 2012”, którego organizacja
przypadła nam w udziale w wyniku losowania. Jednak jak
zwykle odbyło się także wiele innych wydarzeń.

W piątek:

- Radni Gminy Końskowola zebrali się na uroczystej se-
sji, podczas której dr Rafał Niedźwiadek przedstawił
owoce prac archeologicznych wykonanych z inicjatywy
„Fary Końskowolskiej”. Starosta Puławski Witold Po-
piołek, Wójt Gminy Końskowola Stanisław Gołębiowski
i Posłanka Sejmu RP Małgorzata Sadurska dzielili się
swoimi refleksjami dotyczącymi postępujących zmian
w jakości życia na terenie naszej gminy. Na zakończenie
Wójt obdarował przybyłych pamiątkowymi „dukatami
końskowolskimi” wybitymi z okazji 480-lecia nadania
praw miejskich Końskowoli.
- Nastąpiło uroczyste otwarcie Izby Pamięci powstałej
z inicjatywy Końskowolskiego Towarzystwa Społeczno-
-Regionalnego.
- Odbył się wernisaż prezentujący dzieła twórców naszej
gminy.

W sobotę:

- Miłośnicy wędkowania wystartowali w II Mistrzostwach
Gminy Końskowola w Wędkarstwie o Puchar Wójta
Końskowoli, które odbyły się na stawach w Starej Wsi.
Do Konkursu stanęło trzynastu uczestników.



Aktorzy spektaklu „Jaś i Małgosia” - rodzice dzieciom.



Zespół „Jarzębina” podczas wspólnej zabawy na scenie
z zawodnikami i chirliderkami.

- Na stadionie rozegrano mecze piłki nożnej i siatkówki.
- Odbył się koncert chóru parafialnego, który był pre-
ludium dla wykładu dr. Przemysława Pytlaka. Wykład
wsparty prezentacją multimedialną dotyczył tematu
powstania Końskowoli. Po wykładzie można było zwi-
edzić kryptę kościoła farnego.

W niedzielę miał miejsce Finał Młodzieżowego Turnieju
Piłkarskiego „Małe Euro 2012”. Impreza nawiązywała do
odbywających się w 2012 roku Mistrzostw Europy i aby
to podkreślić młodzi zawodnicy występowali w barwach
poszczególnych krajów.

Na zakończenie sportowych rozgrywek przed zgro-
madzoną publicznością wystąpiły zespoły muzyczne
z Nałęczowa, Wojciechowa, Gołębia, Żyrzyna, Baranowa,
Wąwolnicy i Końskowoli. Dużą niespodzianką był występ
zespołu „Jarzębina”, który wraz ze swoją kapelą zaprezen-
tował nie tylko nasz hymn Euro 2012 „Koko - euro spoko”
ale wiele znanych melodii ludowych i przyspiewek. Zaba-
wa była znakomita.

Dla najmłodszych dużą atrakcją było spotkanie z Mag-
dą Fijoł wojewódzkim koordynatorem akcji „Cała Polska
Czyta Dzieciom” oraz spektakl „Jaś i Małgosia” w wyko-
naniu rodziców przedszkolaków i przyjaciół Gminnego
Przedszkola w Końskowoli. Swój czas na scenie miały też
zespoły działające przy Gminnym Ośrodku Kultury - „Koń-
skowolskie chłopaki”, Blues Band „Zły Sen”. Wieczorny
występ gwiazdy był punktem muzycznym kulminacyjnym
dnia. Publiczność wraz z Robertem Zucaro śpiewała wło-
skie hity, a kilkakrotne bisy artyści były potwierdzeniem
udanego koncertu.

Pokaz sztucznych ogni zakończył uroczystości związa-
nych z 480 rocznicą uzyskania praw miejskich przez Koń-
skowolę.

Opracował Miroslaw Król



Końskowolska Kapela Ludowa.

Twórczość naszych czytelników

Joanna Kłopot

STARUSZKI

Jaki piękny jesteś Boże
Na polanie leśnej
Widziałam Twoje ślady
Promieniami słońca malowane
Uśmiechnąłeś się do mnie
Prostotą przydrożnej kapliczki
Ręce staruszek codziennie
Obmywają twoje rany
Zawsze jest świeży kwiatek
W maju tak śliczne, z serca
Stare pieśni Ci śpiewają -
Twoje najwierniejsze wielbicielki.
Ciało skurczone, a w oczach
Widać jeszcze błyski młodości.
One idą prosto do nieba
Ścieżką modlitwy wydeptaną.
Tyle w oczach mają troski
O dzieciach myślą, o wnuczkach marzą...
Aby nie w samotności
Na ciebie czekać w kolejce
One chcą śmiechu dzieci
Radości nowego stworzenia.
Nie zostawiaj ich samych
W ostatniej godzinie istnienia.

TWOJA BOSKA OBECNOŚĆ

Otarłam się o Ciebie w pędzącym tłumie
Zobaczyłam Cię w żebraczym przebraniu
Zamaskowany przed złem
Uniżyłeś się w chorobach tego świata
Szepnąłeś mi
Ja nie opływam złotem
Ja nie jestem idealnie piękny
Ja nie jestem całkowicie zdrowy
Ja nie jestem ptakiem kolorowym
JA jestem prostotą
JA jestem ciszą
JA jestem cierpieniem
JA jestem płomieniem
Tyle masz w sobie świętości
Ile miłości potrafisz dać
Tym prostym, chorym, cichym
Pochyl się nad drugim człowiekiem
ON posyła swoje słodkie pocałunki
W postaci ludzkiego cierpienia
Krzyż zakłada na nasze ramiona
Życie w cud bólu przemienia
Śmieję się przez łzy
Łzy mojego istnienia
Bo w sercu noszę największy skarb
Poczucie TWOJEJ obecności
Bezgranicznej do mnie Miłości

Mirosław Król

KAMIEŃ PRZY DRODZE

Kamień milczy
Swym nienagannym
Ubiorem
Czas płynie obok
W tańcu historii
Czasem ktoś
Pozostawi swą
Myśl
Szukając spadającej gwiazdy
Czasem miłość
Przysiądzie na chwilę
Trzymając się za ręce
Czasem deszcz
Słońce
Wiatr
Będzie towarzyszem
Choć na chwilę
Tak...na chwilę

ZMIANA

Uciekam ścieżkami
Wolności pozornej
Przed kimś
Przed czymś
Co nie daje
Poczucia wartości
Istnieje szansa
Na zmianę
W mym wnętrzu
Poszukam
Na wysypisku sumień
Które stały się
Odpadem cywilizacji śmierci
Istnieje szansa
Na zmianę...

Opowieści końskowolskie

O koniach

Dawniej nie było chyba gospodarstwa we wsi gdzie nie byłoby konia. A konie były różne, były to przeważnie mieszańce z końmi arabskimi. Miały też różne charaktery. Kondycja każdego konia zależała przeważnie od gospodarza. Jedne były dobrze odżywiane inne były chudobiny. Pamiętam jednego gospodarza, którego koń był zawsze chudy. Zapytany dlaczego jego koniowi widać żebra, odpowiedział *Mój koń jest bardzo wybredny w jedzeniu i byle czego nie je*. Twierdził, że do obroku systematycznie dosypuje mu ziaren żyta i owsa ale te mu nie smakują. Smakowały mu jak mówił tylko kolanka ze słomy, a w każdym żdźble słomy jest ich tylko kilka i to nie wystarcza na jego potrzeby.

Czy mówił prawdę - chyba nie. Jego tezę poddaję pod rozwagę koniarzom.

Jednemu gospodarzowi z mojej rodziny zachorował koń. Twierdził, że koń w oborze jest niespokojny ciągle się kładzie i tłucze. O zawołaniu weterynarza w tym czasie nie było mowy. Znawczy stwierdzili, że koniowi ktoś dodał uroku. Lekarstwem na pozbycie się tego rzuconego na konia uroku było poranne wycieranie konia wiechciem słomy przez kilka dni. Odczynianie uroku mógł wykonać tylko pierworodny syn z najbliższej rodziny. Wytypowano do tego odczyniania mnie. Codziennie raniutko przed

wschodem słońca musiałem wyprowadzać konia w pole i dokładnie nacierać go wiechciem słomy. Trwało to przez dobrych kilka dni, wstawałem z płaczem i nacierałem konia. Po jakimś czasie objawy choroby ustąpiły. Czy skutkiem ustąpienia choroby konia było moje poranne wycieranie – trudno mi dziś powiedzieć, ważne, że koń wyzdrowiał.

Zachęcam do dyskusji na ten temat miłośników koni.

Henryk Sułek



NAGROBKI
KAMIENIARSTWO
GRANIT - LASTRYKO
Rok założenia 1971

Zakład Kamieniarski
Cezary Czarnowski

tel. 81 856 60 52
tel. 508 288 840

Michów, ul. Partyzancka 79, Końskowola, ul. Lubelska 51

www.cckamieniarz.pl

Z Żałobnej Karty

Jolanta Sikora	58	Sielce
Anastazja Rodzoś	82	Opoka
Leszek Włodzimierz Kaczmarek	63	Końskowola
Anna Cybula		Młynki
Ciupa Stanisław		Końskowola
Marian Aleksandrowicz		Požóg Nowy
Karol Mazurkiewicz		Opoka



Wydawca : Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli im. K. Walczak

Redaktor naczelna: Agnieszka Pytlak

Skład redakcji: Monika Dudzińska, Bożena Rybaniec, Joanna Dziewięcka-Oroń, Anna Sikora

Zdjęcia: Olga Sułek, Michał Pytlak (wolontariusz)

Korekta: Jerzy Stępień, Dorota Chyl

Kontakt: Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli im. K. Walczak
24-130 Końskowola ul. Lubelska 93
Tel. 573 298 733

e-mail: echo.konskowola@gmail.com

Skład i druk: ELKO Końskowola
24-130 Końskowola, ul. Kurowska 71

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.



Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli
Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Końskowoli

8
MAJA
2022

KIERMASZ ROŚLIN OZDOBNYCH

PLAC WYSTAWOWY LODR W KOŃSKOWOLI - UL. POŻOWSKA, KOŃSKOWOLA

GODZ. 8.00 - 16.00

Do nabycia wiele gatunków roślin o ciekawym i niepowtarzalnym wyglądzie,
kwiatów balkonowych i rabatowych, bylin,
krzewów ozdobnych, środków do produkcji

Na stoisku LODR w Końskowoli będzie można
skorzystać z fachowej pomocy doradców,
m.in. przy wypełnianiu wniosków
o dopłaty bezpośrednie

SZCZEGÓLNE INFORMACJE:

TEL. 81 889 06 76

TEL. KOM. 609 644 183

PULAWY@WODR.KONSKOWOLA.PL

WWW.LODR.KONSKOWOLA.PL

PATRONAT
HONOROWY

PATRONAT HONOROWY
WYSTAWA-UBIEGIKI
LECH SPRAWKA




Patronat Marszałka
Województwa Lubelskiego
Janusza Stanisława Jankowskiego

PATRONAT
MEDIALNY


LUBLIN


Lublin


dziennik
WSCHODNI.pl

*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych,
wielu głębokich i radosnych przeżyć,
wewnętrznego spokoju,
wytrwałości i radości
oraz samych szczęśliwych i serdecznych dni*

życzą

*Rada Nadzorcza,
Zarząd i Pracownicy
Lubelskiego
Banku Spółdzielczego*